Nr. 141. Piątek, 23 Czerwca 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: **rocznie** . . . 32 K, | **ćwierćrocznie** 8 K — h, **półrocznie** . . . 16 K, | **miesięcznie** 2 K 70 h,
miejscowa: **rocznie** . . . 24 K, | **ćwierćrocznie** . . 6 K, **półrocznie** . . 12 K, | **miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h**, drudzy **60 h**. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;

półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyżej podpisanym dyplomem wynieść najmiłościwiej podpułkownika pułku piechoty obrony krajowej Nowy Sącz nr. 32, Sylwestra Lukanovića, do stanu szlacheckiego.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało w etacie osobowym galicyjskich zarządów salinarnych kontrolora kasowego, Feliksa Lambora, kasyerem w IX. klasie rangi, a asystenta kasowego, Mieczysława Nigrina, kontrolorem kasowym w X. klasie rangi.

Rządowo upoważniony inżynier budownictwa i geometra Józef Marciszewski z siedzibą w Krakowie, złożył dnia 31 maja 1911 r. przepisaną przysięgę.

Rządowo upoważniony geometra Jan Kownacki przeniósł swą siedzibę urzędową z Tarnowa do Liszek.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 czerwca

Wybory do Izby posłów Rady państwa.

O wyniku wyborów ściślejszych i ponownych do Izby posłów Rady państwa, dokonanych w dniu wczorajszym w Galicyi zachodniej, otrzymaliśmy w drodze telegraficznej następujące wiadomości:

A) W okręgach miejskich:

Nr. 9. **Kraków-Nowy Świat-Stradom** (posłował prof. Tadeusz Sikorski, demokr.): Głosujących przy wyborze ściślejszym 2700; dr. Adam Doboszyński (dem.) 1029; dr. Zygmunt Marek (soc.) 1652.

Wybrany posłem dr. Zygmunt Marek.

Kraków. Na zarządzenie prokuratoryi Państwa spowodowane doniesieniem przywódców partyi socyalno-demokratycznej, policya przeprowadziła rewizyę w lokalu wyborczym dr. Adama Doboszyńskiego w pałacu Spiskim. Podczas rewizyi znaleziono kilkadziesiąt kart legitymacyjnych, złożonych tam przez wyborców i pewien zapas niezużytych jeszcze kart legitymacyjnych, złożonych również przez wyborców. Karty te zwrócono osobom, do których należały.

Kraków. Wczoraj po ogłoszeniu wyniku wyborów odbyło się na Groblach wielkie zgromadzenie publiczne, urządzone przez partyę socyalno-demokratyczną. Na zgromadzeniu przemawiał poseł Daszyński. Ponieważ obawiano się, aby uczestnicy zgromadzenia nie poszli demonstrować pod magistrat, policya obsadziła wszystkie ulice, wiodące do gmachu magistratu. Do zaburzeń nie przyszło. Publiczność rozeszła się koło godziny 11 w nocy.

Kraków. Wczorajszy dzień wyborów zakończył się aresztowaniem kilku członków stronnictwa soc. dem. za różne gwałty, popełniane na zwolennikach kandydatury p. Doboszyńskiego. Nadto kilkanaście osób odprowadzono do urzędów policyjnych z powodu wykroczeń i spisano z niemi protokoły.

B) W okręgach dwumandatowych:

Nr. 35. **Jaworzno-Chrzanów-Krzeszowice-Liszki** (posłowali Stanisław Stohandel, centrum ludowe i ks. Andrzej Szponder, centrum ludowe).

Oddano przy wyborze ponownym ważnych głosów 18.062. Jan Zarański (pol. dem.) 5.655; zastępca dyrektora kolei państwowych w Stanisławowie dr. Wróbel (ludowiec) 5.423; Zygmunt Żuławski (socyalista) 4.299; ks. Stanisław Stojałowski (narod. dem.) 2.699.

Odbędzie się wybór ściślejszy między Janem Zarańskim, dr. Wróblem i Zygmuntem Żuławskim.

Nr. 36. **Biała-Kęty-Oświęcim-Andrychów** (posłowali Ludwik Dobija, nar. dem. i ks. Stanisław Hanusiak, centr.).

Przy ponownym wyborze oddano głosów 12.927. Ludwik Dobija (centrum) 3.708; Jan Kubik (lud.) 3.881; Stanisław Stohandel (nar. dem.) 2.324; Antoni Śmieszek (bezp.) 1.780; Kramarczyk (centrum ludowe) 1.169.

Odbędzie się wybór ściślejszy między Janem Kubikiem, Ludwikiem Dobiją i Stanisławem Stohandlem.

Nr. 37. **Wadowice-Zator-Kalwarya-Myślenice-Skawina** (posłowali Andrzej Średniawski, lud. i Marek Łuszczkiewicz, lud.).

Przy ponownym wyborze oddano głosów ważnych 14.898. Dr. Antoni Banaś (fronda str. n. lud.) 4.737; Andrzej Średniawski (lud.) 4.529; Michał Baścik (lud.) 3.780; Teofil Korzeniowski (lud.) 1.370; Franciszek Sułczewski (soc.) 407.

Nastąpi ściślejszy wybór między dr. Antonim Banasiem, Andrzejem Średniawskim i Michałem Baścikiem.

5)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

SFINKS.

NOWELA.

(Ciąg dalszy).

Dnia piątego wypadał poniedziałek. Tydzień zapowiadał się nader pomyślnie. Od rana co chwila kogoś z dawniejszych mieszkańców ratusza puszczano na wolność. Ojca też zabrano, jak sobie życzył, „do domu“, to jest do więzienia na ulicy Pawiej. W celi się znakomicie rozluźniło i można było ściągnąć tamtych rozrzuconych po różnych kątach aresztu.

— Urządzimy się bardziej po ludzku — projektował Brodowicz — trzeba będzie zaprowadzić pewien ład w rozkładzie dnia.

Rzeczywiście, nieustający kabaret w ciągu tych pięciu dni i nocy doprowadził wszystkich do ostatecznego zdenerwowania.

Pełni otuchy zabrali się do porządkowania i wietrzenia „lokalu“, kiedy nad wieczorem z niższego piętra dobiegła wieść hiobowa.

Wysyłają partyę!

— Kogo? Niewiadomo.

— Dokąd? Niewiadomo.

Od celi do celi chodzi starszy dozorca i z listy wywołuje nazwiska aresztowanych.

— Wołano Brodowicza — przynosi ktoś wiadomość. — Wołano Trelskiego.

— A mnie?

— A mnie?

Z paczki nikogo więcej. Nabrali robociarzy. Za Stefanem chodził papa, za innymi ktoś z rodziny. Brodowiczowi tylko i Trelskiemu nikt nie zapewnił wesołego Eldorada w ratuszu, powędrują więc do Brześcia, Modlina lub w najlepszym razie do cytadeli warszawskiej.

— Zabierać się z „wieszczami“ — komenderuje starszy dozorca.

— Dokąd?

— W kreposť.

— Do jakiej?

— Zaprowadzą.

— Co będziesz z nim gadał — strofuje Brodowicz — lepiej się przygotuj odpowiednio, bo to się braciszku z kabaretem już skończyło.

On sam właśnie przygotowywał się do drogi w sposób właściwy. Siedział po turecku, czy lepiej może po krawiecku na narach i odpruwał futrzany kołnierz od palta.

— Co robisz?

— Muszę zakonspirować trochę monety na wszelki wypadek, gdyż w twierdzy przy rewizyi zabierają wszystko co do grosza. Ba, co do grosza — świstka papieru nie przepuszczą!

Tu dopiero i w momentach następnych okazało się, jak pożądana jest znajomość tych stosunków specyalnych. Zwłaszcza kiedy znaleźli się na podwórzu osławionego Fortu Aleksieja, gdyż tu ich właśnie z partyą kilkudziesięciu innych przyprowadzono, „rutyna więzienna“ Brodowicza sprawiła, że w złej doli wybrać można zło najmniejsze.

Chodziło mianowicie o uniknięcie kazamaty wspólnej ze złodziejami i sutenerami, których w on czas pełno było w tym przybytku zgrzytania zębami.

— Najpewniejsze kamery druga i ósma — rzucił w ucho Trelskiemu.

Chwycił go za rękę i bez dalszych wyjaśnień parł się na czoło kolumny. Sprawa była nie łatwa, bo żołnierze konwojujący kolbami uśmierzali wszelki ruch wśród aresztantów. Niemniej przecież, przesuwając się nieznacznie z miejsca na miejsce, dotarli do pierwszych szeregów.

Tu oko w oko spotkali się z Margielem.

— Pan tu?

— Ty tu?

Przyprowadzony w ostatniej chwili do ratusza nie zdążył się tam rozgościć, kiedy go popędzili dalej.

— Widzisz — trącił Trelski łokciem Brodowicza — widzisz, mówiłem ci — jest.

Brodowicz był jakby zażenowany.

* * *

Manewr Brodowicza powiódł się szczęśliwie, gdyż istotnie odliczono ich do pierwszej grupy z przeznaczeniem do owej najprzyzwoitszej sali ósmej.

— Dobra nasza.

W forcie jednak panował nastrój zgoła inny niż w ratuszu, gdzie pan naczelnik miał bądź co bądź pewne dla lepszych swoich lokatorów względy. Tu obowiązywał rygor bezwzględny, twardy i kapryśny zarazem.

W kazamacie tej zastali dwudziestu kilku dawnych jej mieszkańców — biedaków, jakby w ponurem tem podziemiu zapomnianych przez Boga i ludzi. Odcięci od świata Bożego kratą drewnianą, za którą stał żołnierz z bagnetem, a od świata ludzkiego całym systemem murów, rowów, wałów i bram zamczystych, nucili cichą pieśń, beznadziejnie smutną i rozpacznie żałosną.

Ani śladu kabaretowych wybryków. Nie mieli tu widzeń, liścików, posyłek. Nie mieli też znośnych obiadów z pobliskiej restauracyi, jeno ów słynny kapuśniak lub kaszę z „raszki“, tudzież kawałek wygotowanego mięsa na patyku. Dwa razy na tydzień przyjmowano co prawda „wałówki“ z trochą tytoniu, cukru, herbaty, wędlin i pieczywa, jeżeli ktoś oczywiście miał tam na wolności kogoś, kto poświęcił się na czekanie godzinami w czystem polu przy słocie i chłodzie, aż posyłkę stróże forteczni odbiorą.

Wiktuały przychodziły pokrajane, pocięte, poszatkowane literalnie na drobno, tak gorliwie żandarmi szukali w nich korespondencyi. Zdawało się, że mysz polna nie przecisnie się tu z wieścią ze świata. A jednak „rutyna więzienna“ Brodowicza zatryumfowała nad czujnością straży.

Zaraz na drugi dzień udało mu się wysłać na miasto kartkę i kiedy w piątek przyniesiono wałówki, Brodowicz w swojej znalazł „grypsa“ z odpowiedzią.

Wiedział, gdzie go ma szukać. Wysypał przysłaną herbatę z papierka i pobiegł z nim do pieca. Pod wpływem ciepła na czystej, choć mocno pomiętej karcie, wystąpiły rdzawe litery.

— Eureka!

Margiel zbliżył się nieśmiało.

— Panie Brodowicz — zaczął, jąkając się — jak widzę macie sposoby.... drogi.... Czybyście nie chcieli wyświadczyć mi wielkiej przysługi? Chodzi....

Urwał. To, co miał powiedzieć, sprawiało mu snadź trudność niezmierną.

— Chodzi....

— No, walić prosto z mostu — zachęcał tamten.

— Kiedy bo.... Nie wiem, czy warto was obarczać takiemi sprawami.... no, natury dość dziwnej.... Ale mi zależy....

— Ależ proszę.

— Chciałbym koniecznie, ale to koniecznie dowiedzieć się, co się dzieje.... no, z tym blagierem.... wiecie.

— Ze Stefanem?

— Tak.

— Siedzi w „Rataju“. Zostawiliśmy go tam. Myślę, że papa synalka zaasekurował należycie.

— Myślę — mówił Margiel — że go wypuszczono. Mam pewne dane, pewne wskazówki.... Ja tam nikogo na wolności nie mam.... Napiszcie do waszych.... niech się dowiedzą....

— Ha, ha — śmiał się tamten — a cóż wam po tym lalusiu, co w nim was interesuje, co wam na nim zależy?

Margiel spochmurniał.

— Zależy — odparł głucho.

— Ha. Sfinks....

— No, więc?

— Zrobi się. W piątek przy wałówkach będziecie mieli o lalusiu wiadomości najdokładniejsze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nr. 38. **Żywiec-Maków-Jordanów-Sucha-Milówka** (posłowali Edward Krupka, nar. dem. i Maciej Fijak, nar. dem.).

Przy ponownym wyborze oddano ważnych głosów 18.261. Maciej Fijak (nar. dem.) 4.071; Józef Rusin (lud.) 4.810; Cezar Haller (kons.) 3.868; Edward Krupka (nar. dem.) 1.926; Kąkol 1.584.

Nastąpi ściślejszy wybór między Maciejem Fijakiem, Cezarem Hallerem i Józefem Rusinem.

Nr. 39. **Limanowa-Mszana Dolna-Nowy Targ-Czarny Dunajec-Krościenko** (posłowali Józef Ptaś, nar. dem. i ks. Kazimierz Rzeszódko, centr.).

Przy wyborze ponownym oddano głosów 17.873. Józef Bachleda-Curuś (lud.) 4.503; Józef Ptaś (nar. dem.) 5.602; Stanisław Śmiłowski (lud.) 5.253; ks. Kazimierz Rzeszódko (centr.) 2.455.

Nastąpi wybór ściślejszy między Józefem Bachledą-Curusiem, Józefem Ptasiem i Stanisławem Śmiłowskim.

Nr. 40. **Kraków (okolice)-Podgórze-Wieliczka-Dobczyce** (posłowali dr. Fr. Bujak, centr. i Fr. Wójcik, ludow.).

Posłem większości wybrany został w tym okręgu dnia 13 b. m. Ignacy Daszyński (soc. dem.).

Przy ściślejszym wyborze posła mniejszości oddano głosów 12.938. Włodzimierz Tetmajer (lud.) otrzymał 12.732, Franciszek Wójcik (lud.) 201 głosów.

Wybrany posłem Włodzimierz Tetmajer.

Nr. 41. **Bochnia-Niepołomice-Brzesko-Wiśnicz** (posłowali: ks. Stojałowski, nar. dem. i Adam Ruebenbauer, ludow.).

Posłem większości wybrany został w tym okręgu dnia 13 bm. Jan br. Goetz-Okocimski, (kons.).

Przy ściślejszym wyborze posła mniejszości oddano głosów 15.405. Adam Ruebenbauer (lud.) 9217; ks. Stanisław Stojałowski 6128.

Wybrany posłem Adam Ruebenbauer.

Nr. 43. **Pilzno-Brzostek-Dębica-Ropczyce** (posłowali: Jan Siwula, ludow. i Józef Staniszewski, ludow.).

Przy ponownym wyborze oddano głosów 15.508. Mikołaj hr. Rey (bezp.) 4567; Józef Staniszewski (lud.) 4061; Michał Jedynak (lud.) 3308; Jan Siwula (lud.) 1511; Franciszek Ścibor (lud.) 751.

Nastąpi wybór ściślejszy między Mikołajem hr. Reyem, Józefem Staniszewskim i Michałem Jedynakiem.

Nr. 44. **Mielec-Radomyśl-Dąbrowa-Żabno** (posłowali Jakób Bojko, ludow. i ks. dr. Kopyciński, centrum).

Przy ponownym wyborze oddano głosów 18.949. Radca Dworu Andrzej Kędzior (lud.) 7994; Jakób Bojko (lud.) 6884; Franciszek Krempa (lud.) 3910.

Nastąpi wybór ściślejszy między Andrzejem Kędziorem, Jakóbem Bojko i Franciszkiem Krempą.

Nr. 45. **Tarnobrzeg-Nisko-Ulanów-Sokołów-Rozwadów** (posłowali Fr. Krempa, ludowiec i Wojciech Wiącek, nar. dem.).

Przy ponownym wyborze według tymczasowego obliczenia oddano głosów 18.481. Zygmunt hr. Lasocki (lud.) 9490; Jan Bis (lud.) 4639; Wojciech Wiącek (nar. dem.) 4209.

Prawdopodobnie wybrani Zygmunt hr. Lasocki i Jan Bis.

Nr. 47. **Łańcut-Leżajsk-Przeworsk** (posłowali Józef Jachowicz, lud. i JE. Andrzej ks. Lubomirski, konserw.).

Przy ponownym wyborze według tymczasowego obliczenia głosowało 18.330. Andrzej ks. Lubomirski (kons.) 9177; Józef Jachowicz (lud.) 6026; ks. Mach (nar. dem.) 2982.

Wybrani zapewne: Andrzej ks. Lubomirski i Józef Jachowicz.

Nr. 48. **Nowy Sącz-Grybów-Ciężkowice-Muszyna** (posłowali Tomasz Ciągło, ludow. i Stan. Potoczek, ludow.).

Przy ponownym wyborze oddano głosów 20.203. Ks. Gabryel Hnatyszak (starorusin) 4449; Wincenty Myjak (lud.) 3652; Jan Potoczek (chrześć. społ) 3934; Jan Cieluch (lud.) 2928; Józef Kubisz (lud.) 1917.

Nastąpi wybór ściślejszy między ks. Gabryelem Hnatyszakiem, Wincentym Myjakiem i Janem Potoczkiem.

Nr. 49. **Jasło-Gorlice-Biecz** (posłowali Jakób Madej, ludow. i ks. Zygmunt Męski, centr.).

Przy ponownym wyborze oddano głosów 16.227. Władysław Długosz (lud.) 8924; Jakób Madej (lud.) 3893; ks. Zygmunt Męski (centrum) 3528.

Wybrany posłem Władysław Długosz. Nastąpi wybór ściślejszy na posła mniejszości między Jakóbem Madejem, a ks. Zygmuntem Męskim.

Nr. 50. **Krosno-Strzyżów-Frysztak-Żmigród** (posłowali Jan Stapiński, ludow. i Jan Harnek).

Posłem większości w tym okręgu wybrany został dnia 13 b. m. Jan Stapiński (lud.).

Wczoraj odbywał się ponowny wybór posła mniejszości.

Prawdopodobnie wybrany Franciszek Łyszczarz (ludowiec).

Nr. 52. **Brzozów-Tyczyn** (posłowali Antoni Bomba, lud. i dr. Stanisław Biały, ludowiec).

Przy ponownym wyborze prawdopodobnie wybrani Antoni Bomba i dr. Stanisław Biały.

Koronacya króla angielskiego.

Dla uroczystości włożenia przesławnej korony angielskiej na skronie Jerzego V. ustanowiono ceremoniał, pełen przepychu i tych starodawnych obrzędów, które w oczach dzisiejszego widza właśnie z powodu archaicznej swej patyny mają taki urok.

Gdzieindziej może ta pompa zewnętrzna, to ściśle zachowanie tradycyj, z których wiele straciło już niepowrotnie racyę bytu, raziłoby może i nie znalazłoby usprawiedliwienia.

Anglia wszakże, słusznie dumna ze swej przeszłości i szczerze ją miłująca, z czcią zwraca się ku echom dawnych czasów, blaskom dawnej sławy, sztucznie przywróconym chwilowo znów do świetności. A to umiłowanie tradycyi przez naród angielski nie jest ani udaną naiwnością, ani nie płynie z żadnego przymusu moralnego; odbija się w niem jedynie zrozumienie logiki dziejowej i przemawia z niej jakby wdzięczność dla tych epok minionych, na których podwalinie ugruntowała się dzisiejsza niezmierna potęga wielkobrytyjskiego imperyum.

I chyba trudno o bardziej stanowczy dowód, że cześć dla tradycyi wcale nie prowadzi do strupieszenia narodu, jak właśnie przykład Anglii. Anglik ma wrodzony wstręt do burzenia form, które się urobiły i do wyszydzania ducha, który z pod nich przeziera. Praktyczny zmysł pozwala mu je doskonale godzić z wymaganiami życia. Wszakże i obecnie, w okresie koronacyjnym, uroczystości, acz skupiają dokoła siebie całą uwagę, nie oderwały przecie społeczeństwa od pracy na tylu polach, na jakich ona się toczy.

Przeciwnie w jaskrawem świetle dni solennych, tem wyraźniej widać wszystkie te wielkie dzieła, które bądź to już ukończyła, bądź też wygotowuje współczesna Anglia. A są to istotnie nie drobnostki: reforma finansowa, reforma społeczna, reforma Izby lordów, reforma wyborcza — już tych kilka przedmiotów wystarcza, aby dać miarę niestrudzonej zapobiegliwości i dobrze zrozumianego postępu, jaki cechuje dzisiejszą Anglię.

W pracy zaś biorą udział wszystkie istotnie warstwy narodu, niejedno przetwarzając, niejedno wznosząc z materyału zupełnie nowego, ale nie odrywając się od pnia przeszłości, którego cenną, zielenią, kwieciem i owocami obwieszoną gałęzią jest teraźniejszość.

Wkładając dziś na swe skronie koronę, Jerzy V. czuje niezawodnie, że po za wspaniałą formalnością tego aktu, kryje się niezmierna odpowiedzialność wobec cieniów tych, którzy ongi kolejno przystrajali się w jej majestat i wobec całej przyszłości, która tej koronie nowego przydać ma blasku. W uroczystym akcie w opactwie westminsterskiem uczestniczyli przedstawiciele ludów ze wszystkich części świata. Wszyscy oni zgodnie odczuwają uderzenia wielkiego serca państwa i rozniosą w najdalsze zakątki globu wiadomość o jego żywotności w pełni chwały i siły. I zadrgała znowu w macierzystym kraju u wszystkich — od pierwszego peera zjednoczonych królestw począwszy, do najlichszego z robotników dokowych — pełna dumy świadomość narodowa, wyrażająca się w słowach, *Civis britannicus sum!*

Już to jedno wystarcza, aby zrozumieć, że takie akty, jak odgrywający się dzisiaj w Londynie, nie są złoconym orzeszkiem o pustem wnętrzu, że tam, w głębi ich jest przebogaty zasób ducha i myśli dziejowej, a nie samym tylko chlebem żyją, stają się wielkimi i zachowują swą wielkość narody.

Z powodu dzisiejszej uroczystości koronacyjnej w Londynie pisze *W. Abendpost* z d. 21 b. m.: W opactwie westminsterskiem, tym panteonie i narodowej świątyni Anglii, a zarazem mauzoleum jej wielkich duchów, dokona jutro arcybiskup Canterbury uroczystego obrzędu koronacyi króla Jerzego V. i królowej Mary. Pełen podniosłości akt przybierze znamiona olśniewającej manifestacyi potęgi i sławy Anglii. Radośny udział ludu angielskiego w uroczystościach koronacyjnych jest nowem potwierdzeniem dynastycznego zmysłu i niepożytej trwałości idei monarchicznej w Anglii. Wszystkie dzierżawy Anglii zastąpione są w uroczystości przez najznamienitszych dostojników — tak więc dzień ten roztoczy imponujący obraz całą ziemię opasującego, rozpościerającego się przez lądy i morza imperyum brytyjskiego. Obecność Członków wszystkich europejskich Dworów panujących świadczy, jak poważne i szanowane stanowisko zajmuje Anglia wśród rzeszy państw cywilizowanych. Ludy całego globu uczestniczą w tej pamiętnej uroczystości, przejęte serdecznem uczuciem, ludzkość bowiem zobowiązana jest dla narodu angielskiego do wiekuistej wdzięczności.

---

10)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część pierwsza.

IV.

Zemsta.

(Ciąg dalszy).

Wobec bratowej, która się w nią wpatruje, która się nie rusza z miejsca, Klaudya objawia rodzaj wahania, które każdy spostrzega.

Myśl o zmarłym w niej nie góruje. „Coś innego“ ją trapi.

Zbliża się jednakże i będąc już blisko, udaje wzruszenie.

Oczy Izabeli w nią wlepione.

Klaudya czuje na sobie te oczy!

Są jakby ogniem, który pali. Są piekącym wyrzutem, który przez całe życie będzie szedł za nią.

— To okropne!... Jakób!... Nie, nie mogę!... Mamo, ja temu nie wierzę.... To niemożliwe!...

Oczy jej spotykają wzrok Izabeli, Izabeli, która ręki jej nie podaje i ciągle się w nią wpatruje.

Klaudya chciałaby odejść.

Pomimo wszystkiego, widok Jakóba robi na niej wrażenie, lecz obecność bratowej jest jej bardziej ciężką do zniesienia. Jeśli Jakób wiedział, mówić już nie może, ale ta druga, która wydaje się obejmować ją wzrokiem obelżywej pogardy, wzrokiem sędziego, ta druga przestrach w niej budzi.

Co znaczy ta zaciętość, jeżeli nie wie o zbrodni?

Klaudya przyklęka na chwilę.

— Dość już, moja córko!... Biedny Jakób!... Kochałam go tak samo jak Daniela! W parku!... Odwagi, Klaudyo, musimy to wyjaśnić.

Kilka łez spadło z pięknych oczu.

Klaudya się upewnia, że Izabela widzi te łzy.

Pani d'Antignac ją podtrzymuje.

— Chodź!...

Izabela wstaje. Idzie prosto do hrabiny. Trupio blada, gdy oczy jej przenoszą się kolejno ze zmarłego na dwie kobiety, oświadcza:

— Moja matko, obowiązkiem Klaudyi jest tu zostać.

Obie kobiety jęknęły jednocześnie:

— Tutaj?...

— Tutaj!...

— Klaudyo, to jest twoim obowiązkiem!.,. — nalega Izabela energicznie, przenikając ją wzrokiem.

Klaudya odwraca oczy. Ten wzrok spokojny ją przeraża.

A jednak, Izabela nie może wiedzieć...

Z błagalnem spojrzeniem zwraca się do matki.

Izabela nie daje za wygranę.

— Czego się obawiasz?,.. Za czterdzieści osiem godzin Jakób opuści ciebie na zawsze.... Cienie zmarłych nie wracają. Winnaś mu to. Sumienie powinno ci wskazywać ten obowiązek, chociażby ciężki ci się wydawał. Jestto jedyna powinność, która ci pozostaje do spełnienia względem tego, który ciebie kochał.

Zrozpaczona Kladya szepcze:

— Mamo... ty zadecyduj!...

— Niespodziewany wypadek strasznym ciosem jest dla Klaudyi, Izabelo. Widzisz jak jest przybita. Zaledwie sobie zdaje sprawę z nieszczęścia, które ją spotkało. Nie sądzę, żeby była w stanie wymódz na sobie podobną katuszę...

Izabela ją policzkuje jeszcze jednym frazesem, którego sens pozostaje niezrozumiały dla hrabiny, ale którego głębokość przenika do szpiku kości tę, która uzbroiła rękę mordercy.

— Po raz pierwszy widzę, że Klaudyi energii brakuje. Jeżeli tylko sama boleść przeszkadza jej czuwać nad tym, którego ja nie opuszczę, żal mi jej!...

Nadszedł doktor. Mógł tylko śmierć sprawdzić. Jakób został trafiony z bliska, zanim miał czas się bronić. Rewolwer jego pozostał w kieszeni spodni.

Płuco zostało przebite. Nic by go nie uratowało.

Po pierwszej chwili szalonego przerażenia nastąpiło ogólne przygnębienie.

Jakób był bardzo kochany.

Miał charakter słodki, wyrozumiały, prawy, był więc szczerze opłakiwany.

Służba zgromadzona w kuchniach o tem gwarzyła.

Wszyscy okazywali zdumienie, że znaleziono broń w sukniach zmarłego.

Po co pan de Tiburce miał z sobą rewolwer, jadąc na wieczór, bo rzeczywiście kazał się zawieźć do pewnego pałacu przy avenue Alma, gdzie był bal i gdzie kazał na siebie czekać.

Czy się obawiał napaści?

Ktoś musiał śledzić, kiedy wróci, ponieważ ohydną zbrodnię spełniono, gdy wysiadł z powozu.

A więc, ktoś wkradł się do parku.

— Nie trudno mu było! — mówili niektórzy — od strony ulicy Ribera można przez parkan przeskoczyć.

— W takim razie znalazłoby się ślady.

— A gdyby pójść zobaczyć?... zaproponował stangret Jakóba.

Świt zaczynał roztaczać nad żałobą okrytym parkiem pierwsze swoje, mgliste brzaski.

Furman i szofer wybrali się na smutną inspekcyę, kobiety pozostały, rozmawiając.

Wyszedłszy, nie skierowali się w stronę ulicy Ribera. Uwaga ich została natychmiast zwrócona na kiosk, który pozostał otwarty.

Przed kioskiem, na wygracowanym piasku widzieli ślady, które ciągnęły się aż przez główną aleję.

Byli na tropie.

Kroki mężczyzny, obcasy płaskie, końce śpiczaste, obuwie z fabryki angielskiej.

Dwaj służący szli za tropem i aby nie zatrzeć śladów — w razie, gdyby rodzina życzyła sobie poszukiwać sprawcy — postępowali po obu stronach, po trawie.

Ślad ciągnął się aleją główną.

W jednem miejscu, zdawało im się, że go stracili. Lecz nie. Oto zbliża się do krzaków, skierowuje się w bok alei, na mech.

Szli dalej za tym tropem i przed furtką do ulicy La Fontaine obaj mężczyźni spojrzeli na siebie.

Pokazywali sobie tę furtkę i nie mówiąc ani słowa, postąpili naprzód.

Oglądnęli naoliwione zawiasy, zasówki, które z wewnątrz były otwarte.

— Ktoś otwierał.

— Prawda.

— A nie miał czasu zamknąć.

— Oczywiście.

— W takim razie, napaść była przygotowana.

— To całkiem jasne.

Znowu spojrzeli na siebie, uderzeni jedną myślą.

Furman zauważył:

— To dziwne, że pani Danielowa znalazła się tam.... w sekundzie.... ubrana do wyjścia.

— Tak, to dziwne. Te drzwi same się nie otworzyły....

— Oczywiście, że nie. A przecież pani Danielowa nie mogła wpuścić zbrodniarza.

— Nie. Pani de Tiburce, nie mówię!... Nie kochała pana Jakóba!.... ale pani Danielowa, och! nie!....

— Naprawdę, to mi się wydaje zawikłane!

— W takich domach nigdy się nie dowiesz ostatniego słowa. „Bez skandalu“, mówią, i wszystko się pokrywa milczeniem.

— Och! skoro pan Daniel tu będzie, może się to wyjaśni. Pan Daniel nie grzeszy spokojem. Zechce zapewne wyjaśnić sprawę. Nie wiadomo, czy mu wystarczy, to co mówią!.... Biedny pan Jakób!....

— Och! tak, biedny pan Jakób! Żona go nie kochała, to pewne.

— Tak myślisz?

— To się widziało.

— Czy podejrzywałeś, że ma kochanka?

— Gdyby nawet miała, toby mnie nie dziwiło. Ale wiesz, powstrzymam język. W takich chwilach nie można być nadto ostrożnym. Miejsce dobre, chcę je zachować. Rób tak, jak ja.... och! to chytra sztuka, nasza pani de Tiburce!....

To, co widzieli, wydało im się dostatecznem, aby skończyć na tem swoje poszukiwania. Odkrywszy ślad, zapomnieli już o wyjściu na ulicę Ribera.

Wrócili do oficyn, gdzie kobiety roz-

Naród ten jest wzorem poważnego, dzielnego sposobu pojmowania życia; jego myśliciele i poeci, jego uczeni i wynalazcy wzbogacili skarbnicę powszechną ludzkości nieocenionemi zdobyczami. Anglia była mistrzynią w sztuce kolonizowania; w niej dany jest przykład ludu, którego wszystkie siły i myśli przejęte są ideą państwową i który umie szczęśliwie spajać zdrowy postęp z pełnem pietyzmu uszanowaniem dla nabytków przeszłości. Ludy austro - węgierskiej Monarchii, których Dostojny Władca zastąpiony jest w uroczystościach koronacyjnych w Londynie przez Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa, przyłączają się z całego serca do powszechnej sympatyi i składają jak najserdeczniejsze życzenia z powodu uroczystości koronacyjnej królewstwu angielskim, angielskiemu domowi panującemu i angielskiej ludności.

Protestantyzacya szkoły na kresach wschodnich Rzeszy.

Organ katolickich Niemców *Germania* pisze w tej sprawie: W najnowszym czasie zachodzą coraz częściej w dziedzinie szkolnictwa wypadki, świadczące w sposób najjaskrawszy o nierównem traktowaniu katolików przez rząd pruski. Z wielkiej ich liczby wyjmujemy tylko dwa, które w rzeczywistości mogą uchodzić za „wypadki pouczające". W pierwszym idzie o całkiem nieuprawnione ustanowienie drugiego nauczyciela ewangelickiego przy szkole katolickiej we wsi Szczuka, w powiecie brodnickim. Do szkoły tej katolickiej uczęszczało dotychczas 111 dzieci katolickich i 3—4 ewangelickich i nauczycielem był katolik. Dzieci ewangelickie otrzymywały regularnie dwa razy tygodniowo naukę religii w szkole, oddalonej o trzy kilometry; jestto względność, jaką równie mała liczba dzieci katolickich zapewne w całych Prusiech nie mogłaby się poszczycić. Tym sposobem oba wyznania mogły być zadowolone.

Tymczasem dnia 1 czerwca r. b. przysyła królewska regencya kwidzyńska, skutkiem prawdopodobnie przedstawienia ewangelickiego inspektora szkolnego, nagle drugiego nauczyciela w osobie ewangelika do Szczuki i rozpoczyna tym sposobem akcyę, zmierzającą do uczynienia szkoły katolickiej symultanną.

Nadaremnie protestują przeciw temu katolicey członkowie gminy. Pan inspektor powiatowy oświadcza im, że wszędzie, gdzie są trzy rodziny innego wyznania, trzeba ustanowić nauczyciela tego samego wyznania.

Twierdzeniu temu można było zaprzeczyć natychmiast, wskazując na ewangelicką szkołę w sąsiednich Karbach, istniejącą w tymże powiecie brodnickim. W szkole tej znajduje się od szeregu lat 30 dzieci katolickich z rodzin osiadłych tam od dawna i chociaż konieczna jest druga siła nauczycielska, to przecież władzy na myśl nawet nie wpadło, stosownie według owego przepisu, ustanowić ją.

O co w rzeczywistości idzie przy ustanawianiu przymusowem drugiego nauczyciela ewangelickiego przy szkole, która dotychczas posiadała charakter katolicki, wynika z drugiego „wypadku szkolnego" w prowincyi poznańskiej, jaki zaszedł w powiecie międzyrzeckim, w Lewicach. Tam istniała szkoła, do której uczęszczało około 119 dzieci katolickich i 3—5 ewangelickich. Gdy tam przed 20 laty, jak się to obecnie zdarzyło w Szczuce, pod różnymi pięknymi pozorami ustanowiono drugiego nauczyciela ewangelickiego, oświadcza regencya, że szkoła nie jest katolicką, lecz parytetyczną i przesyła dozorowi szkolnemu nowy stempel z napisem; dozór szkolny szkoły parytetecznej. Że sprawa w Szczuce ten sam obrót weźmie, należy, opierając się na precedensach, przewidywać z całą pewnością.

Katolicy w Prusach nie są zaiste zbyt wielką względnością, jaką im rząd okazuje, ośmieleni. Wszakże co katolikom na kresach wschodnich tutaj uczyniono i co, zdaje się stawać regułą obowiązującą, wymaga koniecznie gruntownego omówienia stosunków szkolnych na kresach wschodnich, oraz energicznego protestu przeciw stosowanej z takiem upodobaniem praktyce przy obsadzaniu posad nauczycielskich. Śledząc przyczyny tego tak niepocieszającego rozwoju szkolnictwa, spostrzeżemy, że mniej więcej przed laty 25—30 katolicy w prowincyach wschodnich żyli stosunkowo pod tym względem w czasach spokojnych. Oczywiście, że nie brak było wypadków niemiłych i nadużyć, mącących spokój, ze strony katolickiej w dziedzinie szkolnictwa. Do tego dawała już sposobność pożądaną walka kulturna. Przecież sytuacya była możliwą.

Wszystko to zmieniło się, gdy „Związek ewangeliczny" i złączony z nim „Ostmarkenverein" wysunęły się na plan pierwszy i rozpoczęły swoją pracę podburzającą.

Walka ta nie była zwrócona tak bardzo przeciw „ultramontanizmowi", pojęciu tym ludziom do dziś jeszcze niezbyt jasnemu i zamglonemu, ale dającemu się wygodnie w różny sposób tłumaczyć, ani przeciw Polakom, lecz wogóle przeciw katolicyzmowi w jego formie i treści. Oba związki chcą, aby serdecznie znienawidzony katolicyzm był z kresów wschodnich wyparty, lub też, jeżeli to niemożliwe osięgnąć, aby rychło i nagle, co najmniej uczynić go jak najmniej znaczącym, mniej wartościowym i zaniedbanym. W tym kierunku rozpoczęła się najpierw robota krecia i dążyła ona uporczywie do tego jednego celu: protestantyzacyi kresów wschodnich za każdą cenę.

Rozpoczęto więc zmieniać szkoły katolickie na symultanne, a gdzie wybuchł spór o to, wygrywał zawsze protestantyzm. Rugując ze szkoły duchowieństwo katolickie, skorzystano z okoliczności, że składa się ono głównie z Polaków, a to przecież żywioł tak niebezpieczny!

Że razem z nimi wyrzucono niemieckich księży katolickich, okazało się niezbędnem, by księża niemieccy nie czuli się ewentualnie upośledzonymi wobec swych konfratrów polskich. Tym sposobem pozbawiono inspekcyi lokalnej i powiatowej wszystkich księży katolickich, a na ich miejsce powołano inspektorów powiatowych, pozostawiając wszakże pastorom wszędzie dozór lokalny. Jak bardzo przy obsadzaniu posad inspektorów powiatowych chodziło o cel, którym jest protestantyzacya kresów wschodnich, wykazuje *Germania* za pomocą zestawienia cyfrowego, z którego wynika słuszność podniesionych przez nią zarzutów, że dążność do zupełnego sprotestantyzowania kresów wschodnich Rzeszy leży niewątpliwie w intencyach rządu.

---

mawiały o zachowaniu się Klaudyi, o słowach Izabeli, a także o jej obecności w parku.

Jednakże, pomimo, że ta obecność była bardzo anormalna w chwili morderstwa, wszyscy ją tłumaczyli, chociaż wszyscy byli gotowi krytykować Klaudyę.

Dlaczego ona nie chciała zostać przy zmarłym?... Czyż to nie było jej miejsce właściwe przy katafalku męża?

Serafina usiłowała ją tłumaczyć, nie przekonała jednak nikogo.

— Przestań pani! Jeżeli by ta kobieta kochała swego męża, nie byłaby uciekła. Zaledwie spojrzała na tego biednego pana Jakóba... Coś mi mówi, że ta nieobecność jest podejrzana... Najprzód, wszystkim wiadomo, że jeżeli w tym domu zdarzą się jakie ciężkie obowiązki, to pani Izabela je wypełnia. Kiedy umarł pan hrabia, ona nad nim czuwała i potem przez cały tydzień była chora.

— To prawda, pani Danielowa jest pełna poświęcenia.

— Pewnie! i nie taka sztywna jak wasza wielka... jak pani Klaudya!...

Żona Jakóba się nie pokazała.

„Nadto złamana, zgnębiona", aby znieść widok swego „biednego męża", zamknęła się w swoich apartamentach, nie chcąc widywać nikogo z wyjątkiem matki.

A jednak, jedna boleść ją czekała, tem straszniejsza, że niespodziewana!

Jak wszyscy słudzy, mamka także była na nogach przez całą noc.

Skoro wróciła do swego pokoju i zauważyła brak dziecka, pomyślała, że zapewne pani de Tiburce kazała sobie przynieść małą, aby jej widokiem pocieszyć się w swojem zmartwieniu.

Jednakże, zachodziła pewna wątpliwość, pewna obawa napełniła serce kobiety.

Przypomniała sobie godziny spędzone w kuchni na zabawie. Mówiła sobie także, że jeżeli pani de Tiburce chciała mieć dziecko przy sobie, ona tylko mogła je zanieść...

Wahając się, nieco już zmięszana i zaniepokojona, skierowała się do pokoju swojej pani.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dyskusya wojskowa w senacie francuskim.

W senacie francuskim podczas obrad nad budżetem wojskowym poruszono d. 19 b. m. dwie zajmujące sprawy.

Senator Provost de Launay domagał się, by zawodów lotniczych w dzisiejszej formie rząd na przyszłość nie popierał. Miejsce poważnych doświadczeń, mających rzeczywiście wartość naukową i militarną, zajęły eksperymenty sportowe, skutkiem bajońskich nagród, zachęcające awiatorów do karkołomnych wysiłków i do reklam w wielkim stylu. Napływ ciekawych tłumów daje powód do ubolewania godnych wypadków i wykroczeń. Wojsko nie powinno mieszać się do tego, ani przez uczestniczenie w zawodach, ani też dla pełnienia służby bezpieczeństwa.

Gen. Roques, komisarz aeronautyczny rządu, oświadczył, że udział oficerów w zawodach rozpoczął się był jeszcze w konkursie rozpisanym swego czasu przez *Matin.* Ówczesny minister wojny uznał za rzecz odpowiednią, by oficerowie, podobnie jak awiatorzy cywilni, ukazywali się nad granicą. Oficerowie jednakże nie rościli sobie prawa do nagród. Tak samo było z lotami Paryż-Madryt i Paryż-Rzym. We wszystkich wypadkach zakazywano oficerom przelatywać po za granicę. Mowca sądzi, że jest to rzeczą dobrą, by wojskowi nabywali w lotach równej wprawy, jak awiatorzy cywilni. W konkursach oficerowie nie biorą udziału.

Do tych wywodów generała Roques przyłączył się minister wojny gen. Goiran, dodając jeszcze, że nie może odmówić asystencyi wojskowej dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa tam, gdzie się jej żąda.

Po tej aktualnej dyskusyi zajęto się innym, mniej już do chwili przystosowanym, lecz nierównie ważniejszym przedmiotem.

Senator de Treveneuc zapytał ministra wojny, jak wyobraża on sobie stanowisko naczelnego komendanta armii i jak ma się taki generalissimus w czasie pokoju przygotowywać do zadań, które go czekają w razie wojny.

Minister wojny odpowiedział: U nas niema instytucyi naczelnego wodza. Byłoby to zadaniem przekraczającem siły i zdolności jednego człowieka, by sprawował komendę nad całością sił bojowych, jakie Francya ma do rozporządzenia. Porwał się był na to Napoleon, a jednak i on nawet — do jakiegoż doprowadził wyniku? Oto pozostawił Francyę mniejszą i słabszą, niż ją objął. W razie wojny kierownictwo armii byłoby wspólnem zadaniem całego rządu. Ja przynajmniej nigdy nie zgodziłbym się na to, by komendę armii francuskiej powierzyć miano jednemu, jedynemu człowiekowi. (Żywe oklaski z lewicy).

De Treveneuc zabrał głos ponownie. Wskazał on na przykład Niemiec, gdzie instytucya naczelnego wodza utrzymała się i to z pożytkiem niewątpliwym dla rozwoju armii i jej bitności w wojnie. Mowca sądzi, że byłoby dobrze spróbować, czy nie udałoby się w czasie pokoju wyszukać odpowiedniej siły z rzędu wytrawnych strategików.

Gen. Langlois, uznana powaga w kwestyach militarnych, poparł to zapatrywanie.

Min. gen. Goiran replikował. Nasza organizacya polityczna, mówił, różni się od niemieckiej. Mam zresztą swoje własne zapatrywanie na tę kwestyę i nie sądzę, bym potrzebował od niego odstąpić. Niemniej jednakże, dla tego, że jestem członkiem rządu, winienem zachować i zachowam też zupełną rezerwę.

Lewica przyjęła słowa te oklaskami. Na prawicy wywołały one objawy żywego niezadowolenia.

KRONIKA.

Lwów, 22 czerwca.

— Kalendarz.

Piątek (23 czerwca):
Zenona b. — Wandy. — Tymoftea m.
Wschód słońca o godzinie 3·18 rano, zachód słońca o godzinie 7·33 po południn.

— Radca Dworu dr. Ignacy Rosner, który dnia 13 b. m. wybrany został posłem do Rady państwa, otrzymał urlop na czas kadencyi, oraz zwolnienie z dotychczasowej służby jako przydzielony do Ministerstwa Galicyi. W miejsce jego zamianowany został radca sekcyjny w Ministerstwie robót publicznych dr. Juliusz Twardowski.

— Z Uniwersytetu. Pp. Grzegorz Kral, urodzony w Sądowej Wiszni w Galicyi, Stanisław Przychocki z Krakowa i Józef Schmidt z Karwiny na Szląsku austr., otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— Prawo publiczności. Pan Minister wyznań i oświaty nadał prawo pnbliczności na rok 1910/11 1—III. klasie miejskiego gimnazyum prywatnego w Kałuszu.

— Z Politechniki. Promocya inżyniera p. Jana Łopuszańskiego na doktora nauk technicznych odbędzie się w sobotę, 24 b. m., o godzinie 12 w południe w auli tutejszej Politechniki.

— Kurs dla kierowników gier i zabaw, urządzony przez „Tow. zabach ruchowych", odbędzie się we Lwowie w czasie od 3 do 8 lipca włącznie. W program wchodzić będą w rannych godzinach (8—9 godz.) wykłady, a to: 1. O znaczeniu gier i zabaw ruchowych w wychowaniu młodzieży. 2. O gimnastyce oddechowej (teorya i praktyka). 3. O hygienie i dyetetyce gier i zabaw. 4. O pierwszej pomocy w nagłych wypadkach (teorya i praktyka). 5. O organizacyi gier i zabaw ruchowych. W program ćwiczeń praktycznych, godz 10—12 rano i 5—8 po południu, w parku Towarzystwa, wchodzić będą wszelkie kategorye gier i zabaw na wolnem powietrzu — z szczególnem uwzględnieniem popularniejszych gier, jak: football, palant, hockey, lawn-tennis, basket-ball i t. p.

— W Domu rekolekcyjnym OO. Jezuitów we Lwowie odbędą się rekolekcye w następującym porządku: dla kapłanów od 3 do 7 lipca; dla nauczycieli od 16—20 lipca; dla kapłanów od 24—28 lipca; dla organistów od 31 lipca do 4 sierpnia; dla kapłanów od 7 do 11 sierpnia; dla kandydatów do stanu duchownego od 16—20 sierpnia; dla ks. katechetów od 21—25 sierpnia; dla organistów od 28 sierpnia do 1 września. Zgłoszenia pod adresem: ks. superyor Domu rekolekcyjnego we Lwowie, ul. Dunin-Borkowskich 11.

— Wieczorek, urządzony staraniem żeńskiego kursu handlowego Towarzystwa szkoły handlowej, odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 b. m., w sali Kasyna urzędniczego, Rynek Nr. 9.

— Koło lwowskie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbyło dnia 17 b. m. posiedzenie, na którem był obecny także P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski. Na porządku dziennym był referat dr. K. Zagajewskiego, dyrektora lwowskiej Szkoły handlowej Tow. Szkoły handlowej, o stosunku nauczycieli rządowych do szkół prywatnych. Mowca zaznaczył, że ideałem byłoby, żeby i szkoły rządowe i prywatne miały swoich własnych, odrębnych nauczycieli. Ponieważ to w naszych warunkach na razie jest niemożliwe, należy dążyć do tego, by obecna wspólność nauczycieli nie pociągała za sobą ujemnych następstw ani dla zakładów rządowych, ani prywatnych. To się da osiągnąć przez pewne skontyngentowanie pracy nauczycielskiej i przez odpowiednie zarządzenia dyrektorów rzędowych, by umożliwić nauczycielom regularne pełnienie obowiązków w szkołach nierządowych. Należałoby więc uznać, że liczba 4 godzin dziennie czyli 24 tygodniowo jest owem maximum, ponad które nie powinien udzielać uauki żaden nauczyciel. — Postulaty te uchwalono po dłuższej, ożywionej dyskusyi z dodatkiem, że nauczyciele wszystkich grup fachowych powinni mieć równą maksymalną liczbę obowiązkowych godzin nauki.

— Fundacya im. dra Festenburga dla wdów i sierót po lekarzach. Wydział Izby lekarskiej wschodnio-galicyjskiej uchwalił na wczorajszem posiedzeniu utworzyć fundacyę zapomogową dla wdów i sierót po lekarzach, przynależnych do tej Izby, a dla uczczenia zasług dra Festenburga, który od lat 15 jest prezydentem Izby i skrzętną gospodarką najwięcej się przyczynił do zebrania na ten cel funduszów, postanowiono nazwać fundacyę jego nazwiskiem.

Kapitał zakładowy fundacyi wynosi 50.000 koron. Ma on dalej wzrastać aż do osiągnięcia sumy 100.000 koron, co stać się może w kilku latach i wtedy rozpocznie się rozdawnictwo zapomóg co roku na wiosnę i jesienią. Połowa odsetek z kapitału przypadnie wdowom i sierotom, 1/4 część odsetek podupadłym lekarzom, potrzebującym chwilowej pomocy, 1/4 część odsetek będzie wpływała do funduszu żelaznego.

— Niewypłacalność. Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firmy: Wilhelm Luttinger, handel przyborów krawieckich w Czerniowcach.

— Nowa składnica pocztowa. Z dn. 1 lipca 1911 zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Laskowa, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Limanowej, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Limanowej zapomocą tygodniowo sześciorazowego posłańca pieszego.

— Wystawa nauki zręczności (slöjdu) uczniów szkół wydziałowych męskich im. Kordeckiego, św. Marcina i Sobieskiego, odbędzie się dnia 28 i 29 b. m. w odnośnych budynkach szkolnych, codziennie od godz. 9 rano do 12 w poł. i od 3 — 6 po poł.

Na te wystawy, które są bezpłatne, dyrekcye szkół zapraszają P. T. Publiczność.

— Z Kasyna miejskiego. W niedzielę 25 b. m. przedstawienie Koła dramatycznego. Bilety dla członków wydaje sekretaryat Kasyna.

— Dar Jubileuszowy Towarzystwa dla popierania nauki polskiej. Lista składek III (do 18 czerwca): Towarzystwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie i dr. Ern. Adam po 100 kor.; dr. R. Negrusz 20 kor.; dr. W. Dziedzic, dr. T. Godlewski, dr. Gorecki, dr. Fr. Jasiński, Kamieński, dr. A. Łoziński, dr. Mochnacki, St. Mokrzycki, R. Neuhoff, Brzeżany, inż. K. Neymann, dr. Nussbrecher, dr. M. Paneth, dr. A. Ploder, Reinlender, dr. B. S. z Ostmann, dr. Smoluchowski, dr. Sokal, dr. Wł. Sołowij, dr. A. Till, dr. Wł. Tucki po 10 kor.; dr. St. Dobiecki, dr. Dziędzielewicz, B. J k., dr. Miksiewicz, dr. Br. Ostaszewski, dr. S. Paneth, Strzemieński, dr. Wróblewski po 5 kor.; A Bieniecki, A. Noel, Sosolówka, dr. Pokorny po 4 kor.; Stanisław Komornicki, dr. A. Menkes, E. Misky, Z. Misky po 3 kor.;

K. Balzer, dr. L. Bałaban, Both, dr. Buber, dr. Chołodecki, Z. Drgąowski, dr. Fischer, K. Gąsiorowski, prof. Br. Gebert, Gołąb, dr. Grek, prof. K. Gutkowski, N. Sącz, B. Habdank, A. Janiszewski, dr. B. Janowski, dr. J. K., Z. Kędzierski, dr. Kobylański, dr. Kruszyński, dr. K. Krygowski, dr. A. Landes, ks. Myrdzio, Połoszynowicz, Br. Sędzimir, A. Świetlik, Taube, dr. K. Turnau, Wewiórski, dr. B. Wittlin, Zofia Franciszka po 2 kor.; 28 kor. składkami po 1 kor.; 7·50 kor. drobniejszemi składkami. — Razem z poprzedniemi (lista I — II) deklarowano 2665·88 kor., wpłacono 2115·94 kor.

Prócz tego poparli cele Towarzystwa przez wpisanie się w poczet członków z jednorazową wkładką 200 kor. prof. dr. Luc. Grabowski; z jednoraz. wkładką 50 kor.: radca Dworu K. Laskowski, Bażanówka; z wkładką roczną 8 kor.: dr. M. Alberhaud, dyr. W. Biechoński, inż. M. Dziewoński, inż. St. Michalski, Warszawa, J. Olszewski J. Sokulski, Stanisławów, dr. K. Turnau, adw. dr. J. Wierzbowski, Stanisławów; z rocz. wkładką 2 kor.: dr. J. Kasztelanowicz, Bursztyn, ks. A. Kosztyła, J. Maleczyńska, J. Podlewska, M. Podlewska, M. Stefanów, Stanisławów.

Dalsze składki nadsyłać można bądź to do administracyi *Gazety Lwowskiej*, bądź wprost do sekretaryatu Towarzystwa (Lwów, archiwum Bernardyńskie).

— **Dla chorego literata** nadesłała do administracyi *Gazety Lwowskiej* p. Laura Pressen z Milatyna 50 kor.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum im. Rudolfa w Brodach odbył się w dniach od 2 do 10 czerwca b. r. pod przewodnictwem dr. Tomasza Garlickiego, dyrektora gimnazyum w Złoczowie.

Do egzaminu dojrzałości przystąpiło 59 uczniów publicznych, 3 prywatystki i 1 eksternista. Z odznaczeniem zdało 17, świadectwo dojrzałości otrzymało 45, 1 uczeń publiczny reprobowany na pół roku.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Oddział A.: Chałat Jakób (z odznacz.), Czyrowski Leonidas, Dąbek Józef (z odznacz.), Fedoruk Aleksy (z odznacz.), Gleixner Gustaw, Goldinstein Michał, Grünberg Jakób, Gawicz Antoni, Kamiński Jan, Katz Herman, Klaften Manes (z odznacz.), Kling Henryk, Kłubok Mikołaj, Komenda Józef (z odznacz.), Korpus Izak, Lewak Adam, Mańdzia Łukasz, Motteches Józef, Mulawyszyn Teodozy (z odznacz.), Ostaszewski Józef, Parnes Abraham, Paszkowski Antoni (z odznacz.), Podhorzer Markus, Pukasiewicz Stanisław, Rosenblatt Ludwik (z odznacz.), Roth Eugeniusz, Rothenberg Abraham, Rudko Bazyli, Scheiner Stanisław, Schweig Joel (z odznacz), Silberg Leon (z odznacz.), Sirko Michał, Goldberg Róża (pryw.), Tartakower Sabina (pryw. z odznacz.).

Oddział B. Andruchów Mikołaj, Auerbach Izak, Broda Jan, Butryński Konstanty (z odznaczeniem), Chowański Franciszek (z odznaczeniem), Czak Stanisław, Freier Marek, Braun Maks, Gross Lipa Grünseit Józef Halberstam Natan, Haniecki Tadeusz, Horowitz Aleksander, Kaczor Aleksander, Kurzer Fryderyk, Landmann Natan, Meisels Izak (z odznacz), Mondschein Salomon, Nachszen Józef, Radomski Antoni, Runge Witold, Schmidt Aleksander, Szankowski Włodzimierz (z odznacz.), Temech Bazyli, Wawryk Bazyli, Zimmermann Franciszek, Striżower Estera (pryw.), Lipiński Maryan (eksternista).

△ **Znaleziono:** w Rynku, czarną torbę z chustką i pularesem.

△ **Zgubiono:** srebrny zegarek damski; pulares z drobną kwotą i wekslem.

△ **W ulicy Bilińskich** najechał wczoraj jakiś włościanin ze Sygniówki na żonę robotnika kolejowego Zofię Jerzyniakową, która dostawszy się pod koła wozu, odniosła złamanie prawej nogi. Stacya ratunkowa udzieliła jej pierwszej pomocy.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorożki nr. 72, jadąc wczoraj szybko ulicą Teatralną, najechał na dr. Ottona Kranzlera z Wiednia, powalił go na ziemię i zranił dyszlem w głowę.

△ **Atramentem chciała się otruć!...** W realności przy ul. Grodzickich l. 9 usiłowała wczoraj po południu pozbawić się życia, wypiwszy flaszkę atramentu 17-letnia krawczyni Salomea F. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło jej pierwszej pomocy i pozostawiło w opiece rodziny.

△ **Ogień piwniczny.** W piwnicy realności przy ulicy Strzeleckiej l. 1, należącej do kupca Kahanego, wybuchł wczoraj popołudniu z niezbadanej na razie przyczyny pożar, ofiarą którego padły dwie beczki, jedna zawierająca potaż, druga zawierająca ałun. Ogień zlokalizowała miejska straż pożarna.

△ **Zamach samobójczy.** Wczoraj po godzinie 2 po południu usiłował odebrać sobie życie w ogrodzie Miejskim wystrzałem z rewolweru, skierowanym w okolicę serca, robotnik drukarski bez zajęcia. W stanie groźnym odwiozło go pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miał być brak pracy.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. Rosenthalów przy ul. Karmelickiej l. 8 włamali się wczoraj w nocy złodzieje i skradli znaczną ilość srebra stołowego, garderoby i bielizny, łącznej wartości 1200 kor.

Na Wałach Hetmańskich skradziono z ławki uczniowi Jakóbowi Labinerowi czarną pelerynę.

W cerkwi św. Jerzego skradziono leżący przed ołtarzem jasno-biały dywan w czerwone kółka.

Za kradzież kilku metrów popielatej materyi na suknię i 20 kor. na szkodę p. Władysława Gergowicza aresztowała policya służącą Maryę Szuszko.

P. Jadwidze Kuczkiewiczównej skradziono złoty zegarek damski z wygrawirowaną literą J.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Samuel Chilf, chirurg, w 69 r. życia; Jadwiga Marya Hrnicek, wdowa po szefie intendentury wojskowej, w 28 r. życia; Helena Eiskreiss, żona malarza, w 35 r. życia; Małgorzata Heinberger, żona właśc. dóbr ziemskich, w 43 r. życia; Paulina Hynda, nauczycielka muzyki, w 26 r. życia; Otto Mattauszek, oficyał podatkowy w 32 r. życia.

— **Putyra.-Połotyński redivivus.** Wczoraj przyaresztowano w Wiedniu indywiduum, które na podstawie sfałszowanych dokumentów przedstawiało się jako ks. Radziwiłł i w ten sposób dokonało szeregu oszustw. Policya przekonała się, że indywiduum to identyczne jest z osławionym Putyrą, który od szeregu lat grasuje po całym świecie, podszywając się pod nazwiska osób z arystokracyi i dokonując licznych oszustw.

Kronika prowincyonalna.

§ „Sokół" w Chodorowie urządza w niedzielę, dnia 25 b. m., uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod sokolnię własną.

§ Licytacya. Dnia 28 bm. o godzinie 9 odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Stryju publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Eksplozya naboju karabinowego. W poniedziałek, 19 bm. dwaj uczniowie II. klasy ruskiego gimnazyum w Przemyślu Iwan Korba i Wasyl Iwanowski, manipulując nieostrożnie nabojem karabinowym, doprowadzili do wybuchu, przyczem Korba utracił 3 palce prawej ręki, i otrzymał ranę w piersi, Iwanowski zaś doznał uszkodzenia oka, oraz powierzchownych obrażeń twarzy.

Kronika zagraniczna.

* Niespodziany spadek 10 milionowy. Z Petersburga donoszą: Markiz O'Brien de Lassy, który został skazany za morderstwo dokonane na osobie młodego Buturlina i odbywa obecnie 13-letnie roboty przymusowe na Syberyi, uzyskał całkiem niespodzianie 10-milionowy spadek. Mianowicie stary generał Buturlin, który jest ciężko chory, otrzymał z Paryża wiadomość, iż żona jego zapisała majątek swej córce, żonie markiza de Lassy. Ponieważ córka ta jest umysłowo chora, przeto spadek przypada jej mężowi.

* Skazanie defraudantów. Trybunał przysięgłych w Paryżu wydał wczoraj wyrok w sprawie Dueza. Dueza skazano na 12 lat robót przymusowych i 100 franków grzywny. Breto i Lefebre skazani każdy na 2 lata więzienia. Obu pozwolono na odroczenie odbycia kary.

* Strajk marynarzy parowców wybrzeżnych w Nowym Jorku ukończony; życzenia strajkujących uwzględniono.

* Pożar. Z Brukseli donoszą: Wczoraj po południu wybuchł pożar w starym budynku, w którym od kilkuset lat znajdowało się probostwo katolickie. Drogocenne archiwum padło ofiarą płomieni. Przypuszczają, że ogień był podłożony.

* Srebrne wesele prezydenta Tafta. Z Londynu donoszą: według nadesłych z Nowego Jorku wiadomości, obchodził prezydent Stanów Zjednoczonych William Taft i żona Helena z domu Herron uroczystość srebrnego wesela. Taft liczył lat 29, gdy zaślubiał swą żonę, był wtedy adwokatem. W uroczystości prócz rodziny, wzięli udział także potomkowie i krewni dawniejszych prezydentów Unii.

* Awanturnicza podróż morska. Tomasz Day w towarzystwie dwóch przyjaciół wyruszył z Nowego Jorku w podróż do Rzymu na miniaturowym jachcie, który ma zaledwie 5 i pół metra długości. Jacht, mający nazwę „Sea Bird", posiada małe żagle i motor o sile 3 h. p., który jednakże ma być użyty dopiero w razie koniecznej potrzeby. Day oświadczył, że drogę do Azorów, wynoszącą 2200 mil, chce odbyć bez przerwy. Stąd przez Gibraltar popłynie do Rzymu, następnie zaś będzie wybrzeży uda się do Londynu. Wprawdzie jacht zbudowany jest wzorowo, mimo to marynarze uważają takę podróż za szaleństwo. Zarówno w Nowym Jorku, jak w Londynie, porobiono zakłady, czy jacht zatonie, czy wyjdzie cało z tej imprezy. Już na początku podróży jacht musiał walczyć z silną burzą.

Notatki literacko-artystyczne.

(Gbr.) **Z teatru.** Występy p. Kamińskiego na scenie lwowskiej są wielką siłą atrakcyjną, wypełniającą każdego wieczoru prawie po brzegi widownię teatralną. Nieposzlity aktor, cyzelujący swe role z niecodzienną maestryą, potrafi zainteresować słuchaczy, nawet wybrednych. Ogromna rutyna sceniczna, wielce oryginalna pomysłowość w charakterystyce i interpretacyi najrozmaitszych postaci dramatycznych, a przytem wzorowa sumienność, niepozwalająca mu lekceważyć choćby drobiazgu, mogącego rolę jakąś urozmaicić, składają się rzeczywiście na całość imponującą i dają najlepszy dowód, do czego może doprowadzić talent, wsparty pracą wytrwałą. Obok znanych już z poprzednich lat postaci scenicznych wystąpił p. Kamiński również w nowych dla lwowskiej publiczności rolach, a mianowicie jako Fryderyk Wielki, dalej jako Shylock w „Kupcu weneckim" i jako hrabia Kotwicz w „Rozbitkach". Mściwy Żyd w interpretacyi p. Kamińskiego obok świetnie zaobserwowanych szczegółów, nie miał jednak grozy tragicznej, zrujnowany znów arystokrata zbyt ponuro rysował się na jasnem tle tej przepysznej komedyi polskiej, obie te jednak role — mimo tych zastrzeżeń — były opracowane nader oryginalnie.

Po skończonych występach p. Kamińskiego powrócimy jeszcze do ogólnej oceny jego gry; tutaj tylko dodamy słowa pochwały dla artystów naszej sceny, którzy przy wytężającej pracy dokładają starań, ażeby całość przedstawienia nie chromała. Szkoda jedynie, że niektóre role ważniejsze obsadzane są siłami nieodpowiedniemi. Teatr lwowski pamiętać powinien o swem stanowisku wybitnem.

Almanach literacki i artystyczny. Lwów 1911. Nakładem księgarni Zienkowicza i Chęcińskiego.

Bardzo pożytecznego wydawnictwa podjęła się młoda, ruchliwa księgarnia Zienkowicza i Chęcińskiego; ten świeżo wydany Almanach będzie niejako przeglądem oryentacyjnym dla wszystkich, który interesują się współczesnem naszem dziennikarstwem i teatrem, dla wydawnictw zaś i redakcyj pism nieodzownym podręcznikiem i zbiorem materyałów do notatek i charakterystyk poszczególnych przedstawicieli literatury, dziennikarstwa i teatru.

Całość „Almanachu" podzielona jest na dwie części. W pierwszej znajdujemy po wstępie i ciepło napisanym artykule o Tow. dziennikarzy polskich, krótkie daty bio - i bibliograficzne poszczególnych literatów i dziennikarzy, wraz z ich podobiznami, część druga obejmuje oba nasze teatry galicyjskie.

Całość przedstawia się bardzo efektownie i pod względem estetycznym nienagannie. Druk, papier i kilkaset dobrych klisz, rozmieszczonych pomysłowo, dobrze świadczą o redakcyi wydawnictwa, które drogą prenumeraty rozeszło się w zupełności w pierwszem wydaniu. Obecnie drugie przeznaczone do handlu księgarskiego, znajdzie na pewno wielu nabywców, na co też w zupełności zasługuje.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek, „Bogaty wujaszek", komedya w 4 aktach K. Karlweissa. Gościnny występ K. Kamińskiego.

W piątek, (wznowienie), „Dom otwarty", komedya w 3 aktach M. Bałuckiego. Gościnny występ p. K. Kamińskiego.

W sobotę, „Walka motyli", komedya w 4 aktach H. Sudermana. Gościnny występ K. Kamińskiego.

W niedzielę, na ogólne żądanie, „Rozbitki", komedya w 4 aktach Józefa Blizińskiego. Przedostatni gościnny występ K. Kamińskiego.

W poniedziałek, (wznowienie), „Pan Dyrektor", komedya w 3 aktach A. Bissona i F. Carre. Ostatni gościnny występ K. Kamińskiego.

We wtorek, „Wielki Fryderyk", sztuka w 6 odsłonach A. Nowaczyńskiego. Pierwszy gościnny występ Ludwika Solskiego (rola tytułowa).

We środę, „Car Paweł I.", dramat w 5 aktach (7 odsłonach) D. Mereżkowskiego. Gościnny występ L. Solskiego (rola tytułowa).

We czwartek, „Safanduły", komedya w 4 aktach W. Sardou. Gościnny występ L. Solskiego.

W piątek, „Wielki Fryderyk", sztuka w 6 odsłonach A. Nowaczyńskiego. Gościnny występ L. Solskiego.

W sobotę, przedostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy, „Car Paweł I.", dramat w 5 aktach D. Mereżkowskiego. Przedostatni gościnny występ L. Solskiego.

W niedzielę, ostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy, „Wielki Fryderyk", sztuka w 6 odsłonach A. Nowaczyńskiego. Ostatni gościnny występ L. Solskiego.

Repertuar »Teatru Nowego«.

We czwartek, o godzinie 7·30 wieczorem, „Wesele Fonsia".

W piątek, o godzinie 7·30 wieczorem, „Wesele Fonsia".

W sobotę, o godzinie 7·30 wieczorem, „Radziwił Panie Kochanku".

W niedzielę, o godz. 3·30 po południu, „Małka Schwarzenkopf".

W niedzielę, o godz. 7·30 wieczorem, „Wesele Fonsia".

W poniedziałek, o godz. 7·30 wieczorem, „Wesele Fonsia".

Studya o Słowackim.

(Dr. Juliusz Kleiner. Lwów. 1910. Nakładem Towarzystwa wydawniczego. 16-ka. str. 201).

Spostrzeżenie, narzucające się samo — mimowolnie:

Kult Słowackiego nie wydał w Polsce całej tak wspaniałych owoców, jak we Lwowie. I to nie tylko w roku ubiegłym. Jak nadzwyczaj trafnie zauważył prof. Chlebowski — tutaj w bibliotece Ossolińskich przechowuje się spuścizna rękopiśmienna twórcy „Króla Ducha", tutaj powstało fundamentalne dzieło prof. Małeckiego o Juliuszu, a niemniej trzytomowe wydanie pism pośmiertnych jeszcze w roku 1866, i w dalszym ciągu edycye Biegeleisena, Gubrynowicza i Piniego W tym Lwowie, którego poeta nie oglądał nigdy, ukazały się w roku jubileuszowym cenne studya, poświęcone wyłącznie temu, co z nad Sekwany brzegów tęsknił za Ikwą maluchną i kobiercami kwiecia wołyńskiego, jakimi porosły jej brzegi. Tutaj nakoniec stanie pierwszy pomnik publiczny „Księcia Niezłomnego".

I tutaj zaczynają sprawdzać się w całej pełni przeczucia wieszcza tego, któremu było „okropnie stać jako posąg na Ojczyzny grobie"... Spadkobiercy pogrobowi Jego idei i haseł przeogromnych składają hołd geniuszowi, który im przykazał dzierżyć wysoko sztandar kultury narodowej, skoro sam na nim „jak pies się położył". Jednym z najpierwszych z pomiędzy tych najmłodszych, który w badaniach spłacił dług wdzięczności twórcy przykazań narodowych, jest autor wymienionej książki.

Istotnie — zaczął ją najsłuszniej rozpatrzeniem wszystkich tych zaleceń testamentarnych, jakie twórca „Króla Ducha" zostawił w puściźnie nam, pogrobowcom wielkich idei i — nie aniołom, lecz „zjadaczom chleba"...

Zaczął tem, co najistotniejsze w całej poezyi Słowackiego, co każe wytrwać na szańcu niezłomnie, *usque ad finem*. Bo i od kogoż należało spodziewać się rozstrzygnięcia kardynalnych zasad nauki Słowackiego, jak nie od — najmłodszych?! Wszak on im przykazał iść — jeśli trzeba „po kolei, jak kamienie przez Boga rzucane na szaniec"...

„Patryotyzm Słowackiego"... Rozpatrzeniem tego uczucia, które w nas jednych z pośród całej braci słowiańskiej spotęgowało się do wysokości kanonu wiary, uczucia, co nas wiodło w ciemne narodowe noce jako słup ognisty Mojżeszowy, zaczyna się książka, wyszła z pod pióra tych, co dziś stoją w oczekiwaniu świtów nowych, zasłuchani w echa, o których „mówił ojciec do swej Basi cały zapłakany"...

Tem więcej godziło się rozpatrzeć kwestyę patryotyzmu Słowackiego, ile że cała literatura nasza, jak to genialnie odczuł Mickiewicz, — wyrosła z jednego wyrazu „Ojczyzna". Słowacki zaś jest wśród wszystkich poetów świata jedynym, u którego podstawowym tematem największego dzieła, co jest więcej całej jednej epoki twórczości, stosunek osobisty do Ojczyzny!...

Co prawda — w czasie rozkwitu uczuć młodzieńczych brakowało Słowackiemu jednego czynnika, niezmiernie ważnego dla rozwoju miłości Ojczyzny, tj. uspołecznienia takiego, jakie posiadł Mickiewicz w gronie swoich przyjaciół filareckich. I dopiero, gdy nerwowa i wrażliwa nadmiernie natura Słowackiego została zraniona ciosem potężnym, — uczucie spotężniało. Na tle dziejów Grecyi kształtowały się w duszy poety myśli w „Lambrze", ażeby później połączywszy sprawę polską z grecką zabłysnąć wspaniale w „Grobie Agamemnona", „Agezylausie", w „Królu Duchu", nakoniec. Ale nawet w utworach młodocianych występuje myśl o walce narodowej przeciwko wrogom w „Mindowem" i obowiązkach względem Ojczyzny w „Janie Bieleckim", jakkolwiek tony patryotyczne miały wtedy charakter ogólnikowy tak, że indywidualny stosunek poety do Ojczyzny nie wyraził się był jeszcze.

Wybuch powstania listopadowego zastał poetę nieprzygotowanym duchowo. Słowacki opuszcza Warszawę nagle, bez powodów. Aleć

to nie może bezwarunkowo świadczyć o braku patryotyzmu! Czyliż poeta chorowity mógł dźwignąć karabin? Kiedy jednak katastrofa położyła kres nadziei wszelkiej, wówczas w Słowackim wybuchła wulkanicznie tęsknota za krajem, spotęgowana poczuciem winy wobec Polski, kiedy nawet po latach wyrzeka z goryczą: „Godności nie mam, od męki uciekłem...“

Kiedy jednak Grecya, którą ujrzał w czasie swojej podróży na Wschód, ożywiła zarówno wspomnienia świeżych walk o niepodległość, jak i dawnych bohaterów helleńskich, wówczas ujrzał, iż umiłowana nadewszystko Polska bardziej zbliżona jest do Hellady, niż do Polski współczesnej, że przedmiotem jego miłości jest ideał, od którego Polska rzeczywista była ogromnie daleka. Że zaś pod wpływem fantazyi uważał sprzeczność między Polską idealną a rzeczywistą za daleko większą, aniżeli ona była w istocie, więc wybuchnął falą krwi spiekłej w „Grobie Agamemnona“. Od tej chwili patryotyzm Słowackiego staje się dwoistym, obejmującym naprzemian to Polskę idealną, to znowu rzeczywistą. Po utracie bytu państwowego patryotyzm przybrał u najwybitniejszych ludzi taki właśnie charakter. Bo upragniony był przez poetę tak silny charakter, dzięki któremu naród polski umrzećby nie mógł. W Polsce współczesnej widział błędów wiele, ale za najbardziej zasadniczy uważał brak odpowiedniej kultury umysłowej, co najlepiej potwierdzają słowa: „Sęp ci wyjada nie serce, — lecz mózgi“, choć wydając taki wyrok czuł, że jest „sam pełen winy“.

Oskarżenia tego niezaprzeczonym dokumentem — „Anhelli“. A jednak — nie żywił poeta nadziei w urzeczywistnienie swoich marzeń, choc łudził się, iż nastaje początek tego, co przepowiadał, kiedy wieszczył „ty się już rodzisz nowa w żłobku serc naszych“. Śniło się mu, że „Polska duchem urodzona, jak nimfa wstała z perłowej kołyski“, więc służbę dla niej uznał za jedyny już teraz swój obowiązek. W fantazyi Słowackiego zarysowują się kontury „Króla Ducha —: „To droga moja — żyć, cierpieć i tworzyć, to wszystko czynię, a więcej nie mogę....“ Za duszą Hera Armeńczyka uniósł się w zaświaty za widmem „Umiłowanej odtąd i na wieki....“

Przekonany, „że przez Ojczyznę naszą szło zbawienie, że ona była ostatecznym końcem żywota ducha ludzkiego“, uznał wystąpienie Polski na widownię dziejową za fakt najważniejszy po narodzeniu Chrystusa, a zarazem zdawało się jemu, że „tam już gdzieś nad Polską świeci zorzy pręga“. W ostatnich chwilach życia marzył jeszcze, iżby mu polska dłoń zamknęła oczy....

Część pierwsza rozprawy o „Królu Duchu“ daje przegląd zasadniczych pierwiastków treści i ich ewolucyi w twórczości Słowackiego z epoki, w której wieszcz śpiewał „rzeczy przeminięte i wielkie duchów świętych wojny święte“. Praca to dla krytyka rozkoszna, gdyż bogactwo idei, form, motywów i środków artystycznych pozwala mu przebywać w tej olbrzymiej kopule ducha, którą oświetlają słoneczne promienie ideałów wszechludzkich, a zmysł badawczy nęci ku sobie ogromna ilość problematów psychologicznych, filozoficznych i estetycznych, a wreszcie chaos pozorny pociąga nadzieją znalezienia nici przewodniej.

„Król-Duch“ jest poetyckiem przetworzeniem i interpretacyą mistyczną dziejów Polski, które Słowacki zapoczątkował „Mindowem“ jeszcze, był wykonaniem planowanego poematu cyklicznego, którego pomysł sięgał czasów „Lilli Wenedy“. Powstał jako owoc skrzyżowania się dwu ogromnych pomysłów poetyckich: pomysłu cyklicznego poematu historycznego z pomysłem poematu filozoficznego, opartego na ewolucyi i metampsychozie, dającego całokształt systemu filozoficznego poety, a mającego charakter autobiografii metampsychicznej. Przełomowe znaczenie „Genezis z ducha“ polega nie na tem, że stanowi ona zwrot w rodzaju twórczości Słowackiego, ale w tem, że dopiero w ciągu tworzenia „Króla-Ducha“ konkretne motywy poetyckie wezmą górę nad stroną ideową. Przed napisaniem „Genezis“ utwory Słowackiego nie były wyrazem całkowitego, jednolitego systemu filozoficznego. „Król-Duch“ miał zawrzeć w sobie dzieje Heliona od początku świata, jego „alfę“ i „omegę“, dać jej wyjaśnienie w scenach z krainy duchów, w snach i wizyach, miał stać się poematem, obejmującym cały system filozoficzny, jak „Boska komedya“ Danta. Ale pomysł ten począł potem usuwać się nieco na plan dalszy, dopóki myśl poetycko-filozoficzna nie skierowała się ku celom finalnym.

„A czy to cudzą powieść, czy własną śpiewam: niechaj nikt o to mię nie pyta...“ Twórca „Króla Ducha“ własną powieść śpiewał, przekonany o swojej roli dziejowej. Roztrząsnąwszy pierwiastek autobiograficzny w twórczości Słowackiego, zastanawia się z kolei autor nad pierwiastkiem helionicznym i anhellicznym, rozwiązuje trafnie wcielenia „Króla Ducha“ w Popielu, Mieczysławie, Bolesławie Śmiałym, księciu Michale Twerskim, a następnie omawia postaci kobiece, dowodząc z nadzwyczajną bystrością tożsamości Umiłowanej z matką i z Ludwiką Śniadecką, wreszcie definiuje znaczenie ducha Umiłowanej i jej koleje w „Królu Duchu“. W rozdziale ostatnim zajmuje się przeciwnikiem duchowym bohatera, owym trzecim duchem a niemniej jego wcieleniami: Zoryanem, Piastem i św. Stanisławem.

Szkic końcowy traktuje o „Muzyce w życiu i twórczości Słowackiego“, ale pomimo swojej zwięzłości rozstrzyga sporo kwestyj, przedewszystkiem zaś następujące: o ile Słowacki sam zajmował się muzyką i o ile on ją sam uprawiał, o ile znał utwory muzyczne i co o nich sądził, jakie były poglądy jego na znaczenie i istotę muzyki, jaką rolę odegrała muzyka w jego twórczości poetyckiej? Z umysłu ograniczono się tutaj daniem odpowiedzi na powyższe pytania, gdyż zbadanie elementów muzykalnych, jakie ze słowa samego wydobył poeta, wymagałoby studyum osobnego.

Naszkicowawszy tedy naukę gry na fortepianie, muzykalność i pewne zdolności kompozytorskie poety — stwierdza autor nierównomierność w odczuwaniu przez Słowackiego dzieł muzycznych i pomników malarstwa, a zwłaszcza architektury. Sądy Słowackiego o utworach muzycznych dały materyał nieszczególnie ciekawy. O wiele ciekawszy natomiast i oryginalniejszy jest pogląd poety na muzykę wogóle, wytworzony w epoce mistycyzmu, i o wpływie muzyki na twórczość poetycką. Muzyka sama przez się nie podniecała twórczości Słowackiego, natomiast animowały ją złączone z muzyką wspomnienia, asocyacye ideowe. Pieśni, jako takich, napotykamy w utworach Słowackiego zaledwie garsteczkę. Z tego wynika, że muzyka, jako sztuka odrębna dla genezy utworów Słowackiego nie ma znaczenia istotniego. O muzyce, którą on do utworów swoich wprowadzał, powiedzieć można często, co sam poeta mówi o pieśniach Wodana: „Nikt wyraźnej pieśni nie dosłyszy, tylko szum...“

Ograniczony miejscem starałem się, o ile możności jak najdokładniej podać tok dociekań dr. Kleinera. W hołdzie, jaki najmłodsza generacya składa twórcy „Króla Ducha“, autor książki omówionej zajmuje pierwsze miejsce. Z każdej jej strony bije łuną płomienną gorące umiłowanie Tej, do której żałośnie przemówił Słowacki w „Piaście Dantyszku“ strofą łez pełną, czci i synowskiej tęsknoty:

„A dosyć — że się zastanowisz chwilę,
Jaka tam cisza na naszej mogile,
Jak się wydaje od Boga przeklęta— — —
A nie zapomnisz Ty o nas, o Święta!...“

Dr. St. Zdziarski.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj raporty adjutantów swoich hr. Paara i br. Bolfrassa, następnie hr. Aehrenthala, ks. Montenuovo i dyrektora kancelaryi br. Schiessla. Na audyencyi prywatnej przyjął Najd. Arcyksiężnę Maryę Józefę, która podziękowała Monarsze za życzenia, złożone z okazyi zaręczyn Jej Syna Najd. Arcyks. Karola Franciszka Józefa z księżniczką Zytą Bourbon-Parma.

Oprócz przyjęć program dnia wczorajszego obejmował tylko godzinę pracy przed południem i godzinę po południu. Po śniadaniu Najj. Pan odbył spacer, po obiedzie przejażdżkę w powozie po parku.

= Na kongresie krajowego Związku rolników, w którym wzięło udział 6000 osób, hr. Dessewffy wygłosił dłuższą mowę; zaprotestował w niej przeciw importowi mięsa argentyńskiego do Austryi i nazwał import tego mięsa naruszeniem traktatu cłowo-handlowego.

= Cesarz Wilhelm udał się wczoraj na pokład statku „Amerika“ linii hambursko-amerykańskiej, gdzie go powitał burmistrz. Cesarz wygłosił mowę, w której podniósł znaczenie floty dla rozwoju handlu, który może pomyślnie rozwijać się tylko pod osłoną państwa.

= Członkowie Izby panów i Sejmu pruskiego postanowili ostatecznie wyjechać 24 bm. do Poznania dla gremialnego zwiedzenia tamtejszej wystawy przemysłowo-rolniczej.

= Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu belgijskiego przyszło do gwałtownych scen między socyalistami a katolikami. Posiedzenie musiano przerwać.

= Z Wull donoszą o następującem zajściu: Strajkujący marynarze usiłowali pozyskać dla strajku załogę parowca „Lady Brook“, który właśnie wyjeżdżał do Rotterdamu. Załoga dała ognia. Jeden ze strajkujących jest ciężko ranny.

= Zgromadzenie narodowe w Portugalii wybrało prezydentem Anzelma Bramcampa, który przy drugim wyborze otrzymał na 125 głosujących 64 głosów.

= Wynik wyborów do Sobrania bułgarskiego przedstawia się w szczegółach następująco: wybrano 355 zwolenników stronnictwa rządowego, 42 agraryuszów, 5 liberałów, 4 radykałów, 4 stambułowistów, dwóch demokratów i socyalistów. Pomiędzy wybranymi znajduje się Radosławow; nie wybrano Malinowa, Tomczowa i Genadjewa.

Zwycięstwo odniesione przez rządowe stronnictwo koalicyjne było niespodzianką dla wszystkich. Najdotkliwszą klęskę ponieśli demokraci, których w ostatniem Sobraniu zasiadało 176.

= Pisząc o naprężeniu między Turcyą a Czarnogórą, zauważa *Sinin* w Konstantynopolu, że kroki wielkich mocarstw w Czarnogórze pozostały bez rezultatu. Czarnogóra przesłała odezwę Torguta Szefketa baszy do Malissorów w zmienionej formie. W sprawie powrotu Malissorów, Czarnogóra stawia warunek, aby Porta zobowiązała się piśmiennie wobec Czarnogóry, że Malissorom pozostawi broń i daruje podatki. Jeden z ministrów czarnogórskich uda się do Petersburga, aby przez wpływ na rossyjskie koła polityczne skłonić je do nowych kroków.

W Cetynii ogólną uwagę zwraca przebywający tu już drugi tydzień poseł opozycyjny do parlamentu ottomańskiego, Albańczyk Izmael Kemal. Poseł oświadcza, że powstanie znów wybuchnie po upływie terminu 9-dniowego, Albańczykom bowiem nie zadowoli ogłoszona amnestya. Albańczycy żądają — zdaniem Kemala — zupełnej autonomii. Z Kemalem konferują bez przerwy, przybywający tu zewsząd, naczelnicy albańskich komitetów rewolucyjnych i przedstawiciele albańskiego duchowieństwa katolickiego.

= Papież wystosował do biskupów Stanów Zjednoczonych pismo z wyrażeniem radości, z powodu inicyatywy wybitnych osób w Ameryce na rzecz pokoju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wybory do Izby posłów Rady państwa.

Zadar, 22 czerwca. W okręgu I. w Dalmacyi wybrany posłem ponownie ks. Iwo Prodan, chorwacka partya prawa.

Kraków, 22 czerwca. Wczoraj po godzinie 10 w nocy w ulicy Krowoderskiej przechadzało się dwóch młodych mężczyzn i dwie młode kobiety. Z grupy tej odeszła na drugą stronę ulicy 20-letnia Józefa Pasiekówna, pyrotechniczka i strzeliła do siebie dwa razy z browninga. Ranną odwieziono do szpitala. Powód zamachu nieznany.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 22 czerwca. Prognoza na 23 czerwca 1911. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pogodnie, ciepłota podnosi się, wiatr słabnie, pięknie.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pogodnie, ciepło, południowy mierny wiatr.

Wiedeń, 22 czerwca. *Corr. Wilhelm* donosi, że Najj. Pan wyniósł do stanu szlacheckiego Namiestnika Czech Franciszka hr. Thuna, oraz swego przybocznego adjutanta, podpułkownika w 8 pułku dragonów Karola barona Bronna.

Wiedeń, 22 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał dyrektorowi kolei państwowych w Stanisławowie, radcy Dworu Gustawowi Geyerowi, zokazyi przeniesienia go w stały stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Najj. Pan zamianował dyrektorem kolei państwowych w Stanisławowie Karola Stelzera z pozostawieniem go w V. klasie rangi urzędników państwowych i z tytułem radcy Dworu.

Najj. Pan zamianował radcę budownictwa w Ministerstwie kolejowem, Feliksa Szlachtowskiego, zastępcą dyrektora kolei państwowych w VI. klasie rangi i nadał mu tytuł radcy Rządu.

Wiedeń, 22 czerwca. P. Minister wyznań i oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorów co do ponownego dopuszczenia architekta cywilnego dr. Jana Zubrzyckiego jako docenta prywatnego historyi architektury na Politechnice lwowskiej.

Kilonia, 22 czerwca. Zawinęła tu wczoraj eskadra amerykańska, złożona z 4 okrętów.

Lizbona, 22 czerwca. Wczorajsze posiedzenie Zgromadzenia narodowego trwało bez przerwy 8 godzin. Dziś prezydent Republiki Braga odczytał orędzie, przyjęte oklaskami. Zgromadzenie wyraziło rządowi zaufanie.

Z awiatyki.

Wiedeń, 22 czerwca. Karol Warchałowski wzniósł się dziś o godz. 6 m. 30 w Wiener Neustadt na biplanie do lotu do Wiednia, musiał jednak w drodze lot przerwać.

Budapeszt, 22 czerwca. Rotmistrz Umlauf, który dziś o godz. 4 rano wzniósł się w Wiener Neustadt, wylądował tu o godz. 6 m. 58. Wzdłuż całej drogi przeciętnie utrzymywał się Umlauf zawsze w wysokości 600 metrów.

Z W. Księstwa Poznańskiego.

Poznań, 22 czerwca. *(Tel. pryw.).* Zlot Sokołów I. okręgu miał się odbyć w sierpniu w Mogilnie, lecz policya zakazała jego odbycia się ze względu na bezpieczeństwo publiczne. Prezes okręgu I. Gruszczyński otrzymał mandat karny na 15 marek za zebranie delegatów okręgu.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Warszawa, 22 czerwca. *(Tel. pryw.)* Budowa gmachu Szkoły sztuk pięknych rozpocznie się najpóźniej w roku przyszłym; gmach ma być wykończony w ciągu 2 lat.

Łódź, 22 czerwca. *(Tel. pryw.).* Spaliła się fabryka pluszu Neumanna i Rymkowa przy ul. Drewnowskiej. Szkoda wynosi 80.000 rubli.

Łódź, 22 czerwca. *(Tel. pryw.).* Odbyło się zebranie pracowników aptekarskich w celu omówienia sprawy utworzenia nowego Towarzystwa w miejsce niedawno zamkniętego przez władze.

Grodno, 22 czerwca. *(Tel. pryw.).* Żydzi, zamieszkali po wsiach gub. grodzieńskiej, otrzymali rozkaz zlikwidowania w przeciągu tygodnia swych interesów i przeniesienia się do miast. Starania o cofnięcie tego rozporządzenia pozostały bez skutku.

Koronacya króla angielskiego Jerzego V.

Londyn, 22 czerwca. Dziś o godz. 4 na ranem odezwały się w Hydepark 4 strzały moździerzowe, zapowiadające koronacyę króla.

Tramwaye już wcześniej, niż zwykle, zaczęły kursować. Napływ obcych olbrzymi. Dla utrzymania porządku ściągnięto 50.000 wojska. O godz. 7 rano rozpoczął się pochód do opactwa westminsterskiego w strojach historycznych, nadzwyczaj malowniczych. W kościele przygotowano miejsca dla 7000 gości honorowych. Po godz. 10 książę Walii opuścił pałac Buckinghamski.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 czerwca 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 657 50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 834.—, Akcye Anglobanku 324 —, Akcye Unionbanku 623 —, Akcye Länderbanku 532 —, Akcye Bankvereinu 546·50, Akcye Bodencredit 1305·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 707·—. Akcye kolei państwowych 757·50, Akcye kolei Południowej 125 25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5195·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 811 50, Akcye Rima Muranyi 677·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2713 —. Akcye Fabryki broni 760 —, Akcye Tureckie tytoniowe 330·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 770 —, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 92 25, Austryacka Renta koronowa 92·10, Węgierska Renta koronowa 91·10, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93 05, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·—. 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 93 50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·05, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·65. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 89·90, Losy tureckie 251 50, Marki 117·51, Rubel 254·50, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 104 10, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 700·—, Skoda 647·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 92·45. Galicyjski Bank ziemski 99 10.

Usposobienie osłabione w końcu ustalone. Kredyty ożywione z powodu budapeszteńskich zakupień.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

WYKAZ
pięciu liczb wyciągniętych
w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie
dnia 21 czerwca 1911.

72 — 83 — 47 — 45 — 9

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie, gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 5 i 19 lipca 1911.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22 czerwca 1911.

Hotel Imperial.

PP. W. Stanek z Wiszenki, F. Mais z Bochni, W. Tchórznicki z Nadyb.

Hotel George'a.

PP. A. hr. Dzieduszycki z Jasionowa, A. Jełowicki ze Szutrominiec, S. Bohdanowicz z Tłumacza, H. Karczewski z Moraniec, L. Lisowiecki z Chłopic, J. Łabkowski z Nowosiółki, I. Dorożyński z Rossyi.

Hotel Europejski.

PP. S. Białoskórski ze Staj, J. Puntschert z Jeziernej, M. Burzyński z Buczacza, F. Paciorkowski z Częstochowy, J. Zarański z Wiednia.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 czerwca.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
	walutą kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	705	—	712	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	450	—	460	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	552	—	558	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	520	—	530	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	—	93	70
„ kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	93	30	94	10
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	90	92	60
Banku gal. ziem. kr. $4^1/_2$% 60 l.	98	70	99	40
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	50	99	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	—	98	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	70	101	40
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	91	—	91	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	91	20	91	90
Pożyczka m. Krakowa	91	30	92	-
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	40	94	10
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	60	90	30
„ „ „ 4 konwen.	92	—	92	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91	30	92	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	95	—	105	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	45
20 frankówka	19	06	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	253	—
„ „ „ papierowych	253	80	255	—
100 marek niemieckich	117	40	117	80

kupon bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 czerwca 1911.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92·30	92·50
styczeń-lipiec	92·30	92·50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	96·20	96·40
kwiecień-październik	96·30	96·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	160·—	166·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	214·—	220·—
„ „ 1864 po 100 zł.	305·—	311·—
„ „ 1864 po 50 zł.	305·—	311·—
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 pr.	284·50	285·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·75	116·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	92·15	92·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·10	94·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·50	114·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	443·—	446·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	114·50	115·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	92·80	93·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	93·—	94·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·25	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·50	122·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·90	94·90
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·80	94·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·35	96·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	95·—	96·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	95·10	96·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	95·10	96·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	95·05	96·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·35	96·35
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	92·80	93·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·45	94·45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·40	94·40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·50	115·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·70	111·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·30	91.50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	152·50	158·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	218·50	224·50
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	218·50	224·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·05	93·05
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·25	92·25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·50	94·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·15	94·15
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·85	98·85
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·—	90·25
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	124·—	130·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	251·25	254·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·50	95·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	290·50	296·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	272·50	278·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·40	101·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	93·25	94·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	99·—	100·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·05	94·05
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·75	92·75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	97·50
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotna	99·—	100·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	99·—	100·—
Banku kr. obl. kolej. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	91·25	92·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·70	97·70
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·90	97·90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·25	113·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·10	112·10
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·10	88·10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92·—	93·—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	103·—	104·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	33·75	37·75
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	508·—	518·—
Clary 40 zł. m. k.	155·—	165·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	92·—	102·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	80·75	86·75
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	220·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	70·50	76·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	45·50	51·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	71·—	77·—
Salma 40 zł. m. k.	252·—	262·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	323·40	324·40
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4060·—	4065·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	653·—	654·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	838·25	839·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	774·—	776·50
Gal. banku hip. 200 zł.	707·—	710·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	454·—	455·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	532·50	531·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1928·—	1938·50
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	622·25	623·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	280·75	281·75
Zivnosteńska banka 100 zł.	283·50	284·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	463·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	436·—	438·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5180·—	5210·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	403·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	552·—	554·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	325·—	327·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1158·—	1164·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	752·—	757·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	785·—	795·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	813·—	813·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2716·—	2726·—
Schodnicy 500 kor.	470·—	480·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	331·—	333·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	—·—	—·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$240·07^1/_2$	240·30
Paryż za 100 franków	94·55	94·75
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	254·25	255·—
Niemieckie banki	117·50	117·70
Włoskie banki	94·55	94·75
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	94·95	95·10
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·01	19·04
20-markówka	23·50	23·55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·50	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir	94·50	94·70
Ruble	2·54	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 837/9 (42) (6419 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 lipca 1911 o godz. 9·30 przed południem w biurze Nr. 68 II. piętro w sądzie niżej wymienionym, odbędą się licytacye:

I. Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc", realności objętych wh. ks. gr. gm. kat. Prokocima stanowiących własność Stanisława Stryszowskiego:

1. 7/48 części l. 28 obszaru 6 ar 4 m² składających się z parceli budowlanych i ogrodu z domu drewnianego o dwóch izbach, stajni i sieni, krytego słomą i gruntu ornego ocenionych na 224 kor. 20 hal.;

2. całej l. 361 obszaru 4 ha 58 ar 36 m² stanowiącej grunt i łąkę ocenionej na 7792 kor. 12 hal.

II. Na żądanie Wiktoryi Woźniakowej realności objętej lwh. 33 ks. gr. gm. Prokocima stanowiącej własność Katarzyny Stryszowskiej obszaru 1 morga 1226 s² składającej się częścią z parcel budowlanych wraz z domem drewnianym, krytym słomą o dwóch izbach, kuchni i komorze, stajenką i stodołą drewnianą krytą słomą, oraz ogrodu, łąki i gruntu ornego oszacowanej na 1641 kor.

III. Na żądanie powszechnego Związku kredytowego w Podgórzu 1/2 realności objętej lwh. 134 ks. gr. gm. Prokocima stanowiącej własność Stanisława Stryszowskiego własnej złożonej z gruntu ornego obszaru 836 s² ocenionej na 209 kor.

IV. Na żądanie Kasy oszczędności miasta Podgórza realności objętej lwh. 91 ks. gr. gm. Prokocim stanowiących własność Wojciecha Szabelskiego i Magdaleny Szabelskiej obszaru 2 ha 41 ar 65 m² złożonej z parceli budowlanej wraz z domem drewnianym o 2 izbach, komórką, stajenką, chlewikiem i stodołą, oraz gruntu ornego, łąk i pastwiska, ocenionych na 4832 kor. 54 hal.

Najniższa cena wynosi:

1. 7/48 części realności objętej lwh. 28 ks. gr. gm. Prokocima 149 kor. 43 hal.;
2. realności objętej lwh 361 ks. gr. gm. Prokocima 5194 kor. 75 hal.;
3. realności objętej lwh. 33 ks. gr. gm. Prokocima 1094 kor.;
4. 1/2 realności objętej lwh. 134 ks. gr. gm. Prokocima 140 kor.;
5. realności objętej lwh. 91 ks. gr. gm. Prokocima 3221 kor. 68 hal.

Poniżej cen podanych pod 1 — 5 nie przyjdzie licytacya do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 68, II. piętro.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 24 marca 1911.

L. cz. E. XIV. 1740/10 (14) (6639)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powszechnego Związku kredytowego w Podgórzu, zastąpionego przez adwokata dr. Ferbera w Podgórzu, odbędzie się dnia 14 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym przy ul. św. Jana l. 22 pierwsze piętro Nb. 34 licytacya realności lwh. 1931 w Krakowie parcele 593/3 skład drzewa i 2044/1, bud. i 2044/2 bud. obszaru łącznego 1140 m.². Dwupiętrowa kamienica przy ul. Starowiślnej l. or. 53 liczba kons. 415 Dz. VIII. z oficyną parterową i dwupiętrowym budynkiem przeznaczonym na skład maszyn oraz z szopą i parkanem wraz z przynależnościami, składającemi się z dwuramiennika gazowego, kandelabru mosiężnego o 4 płomieniach, 6 jednoramienników gazowych i windy z kranikiem.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 98 195 kor., przynależności zaś na 353 kor.

Najniższa cena wynosi 49.274 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 41.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 7 maja 1911.

L. cz. E. 3282/10 (6) (7051)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 lipca 1911 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 19 licytacya:

1. realności obj. lwh. 408 kgr. Demycze;

2. realności obj. lwh. 1669 tejże gminy Iwana i Paraski Kasznieruków własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, ad 1. na 804 kor. 80 hal., ad 2. na 248 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 536 kor. 52 hal., ad 2. 165 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 5 czerwca 1911.

L. cz. E. 361/11 (4) (7049)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 lipca 1911 godzina 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 225 kgr. Borszczów Jurka Zacharuka własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 568 kor. 94 hal.

Najniższa cena wynosi 379 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 8 czerwca 1911.

L. cz. E. 841/11 (6) (6707)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Heni Leiter w Kamionce strumiłowej odbędzie się dnia 14 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 1/3 części realności lwh. 811 i lwh. 907 ks. gr. gm. Batiatycze.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: 1) 1/3 część realności lwh. 811 na 180 kor., 2) realność lwh. 907 na 1350 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 86 kor. 66 hal., ad 2) 986 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, dnia 21 maja 1911.

L. cz. E. X. 449/11 (6497)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Marguliesa syna Ozyasza kupca w Czerniejowie odbędzie się dnia 18 lipca 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 129 przy ulicy Bilińskiego III. piętro licytacya:

I. realności lwh. 577 Tyśmieniczany obejmującej parcele gruntowe wartości 4500 kor.;

II. realności lwh. 735 Tyśmieniczany obejmującej parcele gruntowe wartości 2800 kor.;

III. połowy realności lwh. 860 Tyśmieniczany obejmującej pb. 283 wraz z domem (lk. 149), stodołą, budynkiem gospodarczym i stajnią wartości 600 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad I. 3000 kor., ad II. 1867 kor., ad III. 400 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 131.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, dnia 18 maja 1911.

L. cz. E. 296/11 (6) (7052)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 sierpnia lipca 1911 o godzinie 8 30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 1954 kgr. Zabłotów Herscha Gottlieba i Sury Dieny Singer zam. Gottlieb własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 17.000 kor.

Najniższa cena wynosi 8500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibi sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 9 czerwca 1911.

L. cz E. 3172/10 (9) (7053)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 sierpnia 1911 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 3002 kgr. Rożnów Wasyłyny z Hływków Hłuszko własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 496 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi 331 kor. 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 8 czerwca 1911.

L. cz. E. 282/11 (12) (7047)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Wieliczce, odbędzie się dnia 11 lipca 1911 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15, licytacya realności lwh. 141 i 142 ks. gr. gm. kat. Dobranowice, stanowiących gospodarstwo wiejskie z budynkami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie: a) realność lwh. 141 gm. Dobranowice na kwotę 14 337 kor. 50 hal., b) realność lwh. 142 gm. Dobranowice na kwotę 1333 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi zatem co do realności: ad a) kwotę 9558 kor. 34 hal., ad b) kwotę 889 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 18 maja 1911.

L. cz. E. 903/10 (6) (7048 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Bóbrce zastąpionej przez Dyrekcyę tejże odbędzie się dnia 30 czerwca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 187 gm. Kamienopol.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6386 kor.

Najniższa cena wynosi 4257 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 29 maja 1911.

L. cz. E. 136/11 (5) (7050)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 lipca 1911 o godzinie 8 30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 1016 kgr. Tułuków Iwana Begej Fedora własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1613 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 1075 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 7 czerwca 1911.

L. cz. E. 639/10 (7032)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Korna i spólników w Mielcu odbędzie się dnia 30 czerwca 1911 godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 28 w Mielcu licytacya 1/5 realności lwh. 152 ks. gr. gm. Chorzelów obejmującej w całości 1 m 187 s² gruntu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 120 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 29 maja 1911.

L. cz. E. 631/11 (4) (7031)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Rechta odbędzie się dnia 4 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 licytacya 1/4 części realności lwh. 274 ks. gr. gm. Wojsław obejmującej w całości 909 s² gruntu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniono na 225 kor.

Najniższa cena wynosi 150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 29 maja 1911.

L. cz. E. 131/11 (5) (7074)

Zobowiązany Józef Kłoda w Borkach niż.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Magdaleny Kozłowej w Babulach odbędzie się dnia 4 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 licytacya połowy realności lwh. 194 ks. gr. gm. Borki, obejmującej plac 8 ar 97 m² obszaru oraz dom mieszkalny i budynki gospodarcze wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2034 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi 1357 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 29 maja 1911.

L. cz. E. 859/11 (4) (7044)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Feiwla Feilhabera i tow. odbędzie się dnia 17 lipca 1911 o godz. 3 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 574 gm. Widynów, składającej się z gr. lkat. 423 w obszarze 2 morgi 842 sążni².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5254 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 3502 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d. może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 3 czerwca 1911.

L. cz. E. 1326/10 (7043)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Ciurko jako opiekuna niel. Michała Ciurko odbędzie się dnia 20 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 w Sieniawie licytacya 1/5 części realności lwh. 527 gm. Dobra.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1976 kor.

Najniższa cena wynosi 1317 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 18 maja 1911.

L. cz. E. X. 2865/9 (19) (7016)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lei Minci Bibring, zastąpionej przez adw. dr. Sokala odbędzie się dnia 14 lipca 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 131, przy ulicy Bilińskiego III. piętro, licytacya realności lwh. 50 Zagwóźdź, obejmującej parc. bud. 30 wraz z domem Nr. d. 16 i stodołą, stajnią, stajenką i pgr. 507, 509, 510, 2274, 3245, 3970 i 3853/2 łącznej powierzchni 12.616 m.², ocenionej na 4700 koron.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3134 kor.

Warunki licytacyjne, którę się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 130.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, dnia 31 maja 1911.

L. cz. E. 3514/9 (32) (6808)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Emanuela Homolacsa i Powiatowej Kasy oszczędności w Rawie, zastąpionych przez adwokata dr. Adolfa Segala w Rawie, odbędzie się dnia 5 lipca 1911 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, w Rawie licytacya: a) 2/4 części czyli połowy realności objętej lwh. 1061 oraz b) 1/4 części realności lwh. 1289 gm. Werchrata wraz z przynależnościami, składającemi się co do realności b) z drzewostanu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 150 kor., ad b) na 870 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi: ad a) 100 kor., ad b) 580 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 30 maja 1911.

L. cz. E. 1330/10 (9) (7026)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 lipca 1911 godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 odbędzie się relicytacya 1/2 realności lwh 241 ks. gr. gm Drohobyczka objętej, dłużnika w Drohobyczce własnej, składającej się z parceli budowlanej o obszarze 3 ar 45 m² na której znajduje się budynek mieszkalno-gospodarczy oraz z parcel gruntowych 695/1, 696/1, 697, 699/1, 704/1, 705/1, 732/1, 734/1 o łącznej powierzchni 175 ar 56 m².

Najniższa cena sprzedać się mającej wyż wymienionej nieruchomości wynosząca przy poprzedniej licytacyi 829 kor., wynosić będzie 622 kor. 15 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne tus. uchwałą z 8 lutego 1911 E. 1330/10 (4) ustanowione i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 23 maja 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 4/11 (1) (7057 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Zofii Dydackiej niezarejestrowanej właścicielki handlu papieru we Lwowie, plac Maryacki 8.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Władysława Małaczyńskiego, zaś tymczasowym zawiado wcą masy pana adwokata dr. Ozyasza Standa we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 3 lipca 1911, godzina 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 20 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1 września 1911, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 4 września 1911 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 18 czerwca 1911.

Konkursa.

L. 1153/1911 (6573 3—3)

Konkurs

na posadę II. lekarza okręgowego z siedzibą w Sieniawie w powiecie jarosławskim rozpisuje Jarosławski Wydział powiatowy, naznaczając termin do wnoszenia podań o nią, na dzień 1 sierpnia 1911.

Petenci o tę posadę winni się wykazać kwalifikacyami takimi, jakie wylicza § 7 ustawy z 5 października 1906 Dz. ust. kr. Nr. 148.

Drugi sieniawski okręg sanitarny obejmuje 12 wsi i przeszło 15.000 dusz ludności.

Płaca II. lekarza okręgowego sieniawskiego wynosi 1000 koron na rok, z funduszów powiatowych, a z funduszów krajowych otrzymuje lekarz 600 kor. rocznego ryczałtu na objazdy swojego okręgu.

Prawa i obowiązki lekarza okręgowego określa ustawa z 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz. ust. kraj. i rozporządzenie wykonawcze do niej, ustawa z 5 października 1906 Dz. ust. kr. Nr. 148 i ustawa z 12 maja 1909 Dz. ust. kr. Nr. 68.

Jarosław, dnia 7 czerwca 1911.

Z Wydziału powiatowego.

Zastępca prezesa Rady powiatowej

Ignacy Rychlik, mp.

L. 1160 (6320 3—3)

Konkurs.

W myśl rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 27 kwietnia 1911 l. 54.967 rozpisuje się ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego w Uluczu.

Płaca roczna lekarza okręgowego w Uluczu wynosi 1200 kor., a ryczałt na objazdy 600 kor. rocznie.

Z posadą tą jest połączone prawo do emerytury w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 l. 68 Dz. ustaw krajowych.

Do okręgu Ulucza należą następujące miejscowości: Ulucz, Hroszówka, Jabłonica ruska, Wołodź z Wolą, Poręby z Hutą i Jasionowem, Siedliska, Dąbrówka starz., Dylągowa, Wara, Niewistka Obarzym, Krzemienna, Dydnia, Krzywe, Końskie, Witryłów i Temeszów.

Ubiegający się o powyższą posadę, oprócz dowodu dostatecznej zdolności fizycznej i nieprzekraczalnych 40 lat wieku wykazać się mają, że posiadają następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora wszech nauk lekarskich uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, który wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Nadto lekarz okręgowy winien będzie utrzymywać aptekę domową, względnie postarać się w drodze właściwej o odnośną koncesyę.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie zaś tego czasu, na pisemną prośbę może być stale nadaną.

Podania wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego w Brzozowie do dnia 15 lipca 1911.

Wydział Rady powiatowej.

Brzozów, dnia 14 maja 1911.

L. 311 A (6890 2—3)

Konkurs.

W Akademii rolniczej w Dublanach będzie opróżnionych na rok szkolny 1911/12 sześć miejsc funduszowych wolnych od wszelkich opłat.

Miejsca te nadaje Wydział krajowy uczniom niezamożnym, pilnym i dobrze się prowadzącym

Podania na konkurs, który zostanie zamknięty z dniem 8 lipca b. r. należy wnosić do Dyrekcyi Akademii rolniczej w Dublanach z dołączeniem świadectwa złożonej matury gimnazyalnej lub realnej, metryki chrztu, świadectwa moralności wystawionego przez władzę miejscową za czas od opuszczenia szkoły i świadectwa ubóstwa.

Dyrekcya Akademii rolniczej w Dublanach.

Dublany, dnia 17 czerwca 1911.

LW. 57.849/911 (6217 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu dwudziestej piątej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I., będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1911/1912 dwa stypendya, każde w rocznej kwocie dwóch tysięcy (2000) koron.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców, urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy w kraju z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów, w Szkole Politechnicznej lub też Akademii sztuk pięknych i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych poza granicami państwa austryackiego dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowią różnicy.

Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach, z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, drugą zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą zrobił celujące postępy w obranym zawodzie.

Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden; wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu za granicą przez celujace postępy w naukach okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studya, którym się poświęcił w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub że do zupełnego wykształcenia się drugi rok studyów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan, Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego za pośrednictwem Zakładu, w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 30 czerwca r. b.

Do podania należy dołączyć: metrykę chrztu, lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególnie z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z

Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 26 maja 1911,

Piotrowski.

L. Prez. 11.395 (6983 1—3)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 140 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posady dozorców więźniów z dniem 25 lipca 1911 upływa.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 18 czerwca 1911.

L. Prez. 14.591 (6610 1—3)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 140 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posady kancelistów sądowych we Lwowie, Chodorowie, Skolem, Tłumaczu, Trembowli, Zabłotowie, Wyżnicy i Podkamieniu, dnia 20 lipca 1911 upływa.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 9 czerwca 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 605 (6813 1—3)

Ogłoszenie.

Dr. Tadeusz Miksiewicz, adwokat w Sądowej Wiszni zgłosił zamiar przesiedlenia się do Lwowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 9 czerwca 1911.

L. 1101 (6617)

Edykt.

Dnia 19 maja 1911 wpisany został w listę adwokatów dr. Oskar Rosner z siedzibą w Białej.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Kraków, 19 maja 1911.

L. 1132 (6618)

Edykt.

Dnia 19 maja 1911 wpisany został na listę adwokatów Władysław Peszkowski z siedzibą w Rzeszowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Kraków, 19 maja 1911.

L. 1248 (6619)

Edykt.

Dnia 2 czerwca 1911 wpisany został w listę adwokatów dr. Leon Löbl Waarenhaupt z siedzibą w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Kraków, 2 czerwca 1911.

L. 4062/pr. ex 1911. (6970)

Obwieszczenie.

Z powodu przeprowadzonej z dniem 1 lipca 1911 regulacyi taryf sprzedaży wyrobów tytoniowych rządowej fabrykacyi będą wspomniane wyroby od powyżej podanego terminu sprzedane po następujących cenach:

I. Powszechna sprzedaż.

Numer taryfy	Nazwa wyrobów	Cena za	K	h
	A) Cygara.			
	Cygara zbytkowne.	sztuk		
1	Ideales [1])	25	22	50
	w skrzynkach po 25 sztuk	1	—	90
2	Victorias [1])	25	15	—
	w skrzynkach po 25 sztuk	1	—	60
3	Entreactos [1])	25	11	25
	w skrzynkach po 25 sztuk	1	—	45
4	Imperatores [2])	25	16	25
	w skrzynkach po 25 sztuk	1	—	65
5	Aromaticos [2])	25	10	—
	w skrzynkach po 25 sztuk	1	—	40
6	Graciosas [2])	25	7	50
	w skrzynkach po 25 sztuk	1	—	30
	Cygara doborowe.			
7	Regalitas	100	20	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	20
8	Trabucos	100	18	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	18
9	Britanica	100	16	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	16
10	Penetelas	100	15	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	15
11	Operas	100	14	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	14
	Cygara średniej jakości.			
12	Kuba-Portorico	100	11	—
	w pakietach po 100 sztuk	1	—	11
13	Przednie wirgińskie	50	5	50
	w pakietach po 50 sztuk	1	—	11
14	Brazylia Wirgińskie	100	9	—
	w pudełkach po 100 sztuk	1	—	9
15	Rosita (cygara o małej zawartości nikotyny)	100	9	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	9
16	Portorico	100	8	—
	w pakietach po 100 sztuk	1	—	8
	Cygara pośledniejsze.			
17	Virginiosa	50	4	—
	w pudełkach po 50 sztuk	1	—	8
18	Mieszane zagraniczne	100	6	—
	w pakietach po 20 sztuk	1	—	6
19	Cigarillos	20	1	—
	w etuis po 20 sztuk	1	—	5
20	Małe krajowe	100	4	—
	w pakietach po 100 sztuk	1	—	4
	B) Cygareta.			
1	Nil b. k.	100	7	—
	w kasetkach po 100 i po 20 sztuk	20	1	40
		1	—	7
2	Stambuł b. k.	50	3	—
	w pudełkach po 50 sztuk	1	—	6
3	Sułtan z. k.	50	2	50
	w pudełkach po 50 sztuk	1	—	5
4	Memfis b. k.	100	5	—
	w pudełkach po 100 sztuk	1	—	5
5	Cesarskie z. k.	50	2	—
	w pudełkach po 50 sztuk	1	—	4
6	Damskie z. k.	50	2	—
	w pudełkach po 50 sztuk	1	—	4
7	Hercegowińskie z. k.	50	2	—
	w pudełkach po 50 sztuk	1	—	4
8	Sport b. k.	100	3	—
	w pudełkach po 100 sztuk	1	—	3
9	Dalmatyńskie (w Dalmacyi) z k.	50	1	50
	w pudełkach po 50 sztuk	1	—	3
10	Jenidge z. k.	100	3	—
	w pudełkach po 100 sztuk	1	—	3
11	Drama b. k.	100	2	—
	w pudełkach po 100 sztuk [3])	1	—	2
12	Dunaj z. k.	50	1	—
	w pudełkach po 50 sztuk	1	—	2
13	Wirgińskie z. k.	100	2	—
	w pudełkach po 100 sztuk [4])	1	—	2
14	Węgierskie b. k.	100	1	—
	w pudełkach po 100 sztuk [5])	1	—	1
	C) Tytonie krajane.			
1	Najprzedniejszy turecki (cienko i grubo krajany)	gramów		
	a) w puszkach blaszanych po 200 gramów . . .	200	8	—
	b) w pudełkach po 100 gramów	100	4	—

[1]) Cygara najprzedniejszej jakości wyrabiane na sposób hawański z najprzedniejszych liści hawańskich.

[2]) Cygara lżejsze wyrabiane z hawańskich i innych przednich zagranicznych tytoni.

[3]) Cygareta „Drama“ otrzymają większą formę i zaopatrzone będą drukowanym napisem.

[4]) Cygareta „wirgińskie“ otrzymają drukowane napisy.

[5]) Cygareta „węgierskie“ otrzymają mniejszą formę.

Numer taryfy	Nazwa wyrobów	Cena za	K	h
2	Przedni turecki (macedoński tytoń na cygareta)	gramów		
	a) w pakietach po 100 gramów	100	2	40
	b) w pakiecikach po 25 gramów	1 sztuka	—	60
3	Przedni hercegowiński	gramów		
	a) w pakietach po 100 gramów	100	1	76
	b) w pakiecikach po 25 gramów	1 sztuka	—	44
4	Średni turecki	gramów		
	a) w pakietach po 100 gramów	100	1	28
	b) w pakiecikach po 25 gramów	1 sztuka	—	32
5	Drama	gramów		
	a) w pakietach po 100 gramów	100	—	96
	b) w paczkach po 25 gramów	1 sztuka	—	24
6	Krull	gramów		
	a) w pakietach po 100 gramów	100	—	80
	b) w pakiecikach po 25 gramów	1 sztuka	—	20
7	Knaster			
	w pakiecikach po 25 gramów	1 sztuka	—	16
8	Najprzedniejszy trzech króli	gramów		
	a) w pakietach po 100 gramów	100	—	64
	b) w paczkach po 25 gramów	1 sztuka	—	16
9	Najprzedniejszy węgierski tytoń na cygareta			
	w pakiecikach po 25 gramów	1 sztuka	—	16
10	Przedni węgierski (długo i krótko krajany)	gramów		
	a) w pakietach po 100 gramów	100	—	60
	b) w paczkach po 25 gramów	1 sztuka	—	15
11	Średni węgierski	gramów		
	a) w pakietach po 100 gramów	100	—	40
	b) w paczkach po 25 gramów	1 sztuka	—	10
12	Przedni galicyjski (w Galicyi i na Bukowinie)	gramów		
	a) w pakietach po 100 gramów	100	—	40
	b) w paczkach po 25 gramów	1 sztuka	—	10
13	Tytoń turecki pograniczny (w Dalmacyi, Galicyi i Bukowinie)			
	w paczkach po 25 gramów	1 sztuka	—	10
14	Tytoń Czerbel (w okolicach na granicy Węgier i Państwa)			
	w paczkach po 30 gramów	1 sztuka	—	9
15	Tytoń krajowy cienko krajany			
	a) w pakiecikach po 70 gramów	1 sztuka	—	21
	b) w paczkach po 30 gramów	1 sztuka	—	9
16	Tytoń pograniczny (II. gatunku) cienko krajany (w okolicach na granicy Państwa)	gramów		
	a) w pakietach po 100 gramów	100	—	28
	b) w paczkach po 30 gramów	1 sztuka	—	8
17	Tytoń debreczyński (w Galicyi i na Bukowinie)			
	w paczkach po 30 gramów	1 sztuka	—	8
18	Tytoń krajowy (w Galicyi i na Bukowinie)			
	w paczkach po 30 gramów	1 sztuka	—	8
19	Tytoń krajowy (we wszystkich okręgach administracyjnych z wyjątkiem Galicyi, Bukowiny i Dalmacyi)			
	w paczkach po 30 gramów	1 sztuka	—	8
20	Tytoń pograniczny (III. gatunku) grubo krajany (w okolicach na granicy Węgier i krajów okupowanych)			
	w paczkach po 30 gramów	1 sztuka	—	7
	D) Tytonie przyrządzone.	gramów		
1	Hanauskie skręty	50	—	20
2	Skręty i pręcie	50	—	15
3	Półn.-tyrolski tytoń do żucia (w Tyrolu, Księstwie solnogrodzkiem i Karyntyi)	50	—	12
4	Przedarulański tytoń do żucia (w Tyrolu)	50	—	8
5	Tytoń kubłowy (w Tyrolu)	50	—	8
6	Zabłotowskie skręty (w Galicyi i na Bukowinie) w wiązkach po 24 sztuk = 1680 gramów; 1 sztuka = 70 gramów	1 sztuka	—	20
		1/2 sztuki	—	10
7	Turice (w Dalmacyi) w wiązkach po 10 sztuk = 400 gramów; 1 sztuka = 40 gramów	1 sztuka	—	12
	E) Tabaka.	gramów		
1	Wiedeńska Rapé	250	2	—
	w pakietach po 250 gramów	10	—	8
2	Scaglia di lusso { grossetta / sottile }	250	2	—
	w pakietach po 250 gramów	10	—	8
3	Scaglia di lusso ad uso Trento	250	2	—
	a) w pakietach po 250 gramów	10	—	8
	b) w pakiecikach po 50 gramów	50	—	40
4	Nonstran scieltissimo asciutto	250	2	—
	w pakietach po 250 gramów	10	—	8
5	Levante	250	1	50
	w pakietach po 250 gramów	10	—	6
6	Sanspareil	500	3	—
		250	1	50
	w pakietach po 500 i 250 gramów	10	—	6
7	Tyrolska	500	3	—
		250	1	50
	w pakietach po 500 i 250 gramów	10	—	6
8	Galicyjska Rapé	500	3	—
		250	1	50
	w pakietach po 500 i 250 gramów	10	—	6

Numer taryfy	Nazwa wyrobów	Cena za	K	h
9	Galicyjska miałka (Albanka)	250	1	50
	w pakietach po 250 gramów	10	—	6
10	Radica paesana fina { grossetta / sottile }	250	1	50
	w pakietach po 250 gramów	10	—	6
11	Przednia nostran	250	1	50
	w pakietach po 250 gramów	10	—	6
12	Krajowa	500	2	—
		250	1	—
	w pakietach po 500 i 250 gramów	10	—	4
13	Scaglia paesana II. gatunku	250	1	—
	w pakietach po 250 gramów	10	—	4
14	Foglia di Levante (sottille)	250	1	—
	w pakietach po 250 gramów	10	—	4
15	Pograniczna tabaka gruba	500	1	50
	w pakietach po 500 i 250 gramów (w okolicy	250	—	75
	na granicy Państwa i Węgier	10	—	3
16	Pograniczna tabaka miałka			
	a) w pakietach po 500 i 250 gramów (w Galicyi, Bukowinie, Podbrzeżu, tudzież wszędzie w okolicach na granicach Państwa)	500	1	50
		250	—	75
		10	—	3
	b) w pakiecikach po 50 gramów (w Galicyi i na Bukowinie)	50	—	16
17	Scaglia naturale { grossetta / sottile }	250	—	75
	w pakietach po 250 gramów	10	—	3
18	Scaglia fermentata	250	—	75
	w pakietach po 250 gramów	10	—	3
19	Nonstran Radica	500	1	50
		250	—	75
	w pakietach po 500 i 250 gramów	10	—	3
20	Radica	250	—	75
	w pakietach po 250 gramów	10	—	3
21	Rosyjska tabaka			
	w pakiecikach po 50 gramów (w Galicyi i na Bukowinie)	50	—	16

II. Specyalne sorty.

Numer cennika	Nazwa wyrobów	Cena za sztuk	K	h
	A) Cygara.			
1	Coronas	100	70	—
		1	—	70
	w skrzynkach po 10 sztuk	10	7	—
2	Regalia Favorita	100	28	—
	w skrzynkach po 50 sztuk	1	—	28
	w skrzynkach po 25 sztuk	25	7	—
3	Operas especial	100	28	—
	w skrzynkach po 50 sztuk	1	—	28
	w skrzynkach po 25 sztuk	25	7	—
4	Trabucos especial	100	26	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	26
	w skrzynkach po 25 sztuk	25	6	50
5	Regalia	100	24	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	24
6	Prensados	100	22	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	22
7	Selectos (cygara o małej zawartości nikotyny)	100	22	—
		1	—	22
	w skrzynkach po 25 sztuk	25	5	50
8	Medianos	100	20	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	20
9	Regalia Media †)	100	20	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	20
	w skrzynkach po 25 sztuk	25	5	—
10	Havana Wirgińskie †)	100	20	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	20
11	Brevas	100	18	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	18
12	Trabuquillos	100	18	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	18
13	Portorico especial †)	100	17	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	17
14	Pigmeos	100	16	—
		1	—	16
	w skrzynkach po 25 sztuk	25	4	—
15	Galanes	100	14	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	14
16	Wirgińskie specyalne	100	11	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	11
17	Senoritas	100	11	—
	a) w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	11
	b) w pudełkach po 200 sztuk	200	22	—
	t. s. w 20 etuis po 10 sztuk	10	1	10
18	Damas	100	10	—
	w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	10
19	Infantes	100	10	—
	a) w skrzynkach po 100 sztuk	1	—	10
	b) w kufereczkach po 100 sztuk	100	14	—
20	**Zbiór próbny,** składający się ze sort: Coronas (Nr. c. 1), Regalia Favorita (Nr. c. 2), Operas especial (Nr. c. 3), Trabucos especial (Nr. c. 4), Prensados (Nr. c. 6), Selectos (Nr. c. 7), Medianos (Nr. c. 8), Regalia Media (Nr. c. 9), Trabuquillos (Nr. c. 12), Portorico especial (Nr. c. 13), Pigmeos (Nr. c. 14), Galanes (Nr. c. 15), Senoritas (Nr. c. 17) i Damas (Nr. c. 18) w kasetkach po sztuk	69	27	—
	Taki sam zbiór próbny w wytwornem opakowaniu	69	30	—
	B) Cygareta.			
1	Coronas ze złoconym kartonem			
	w kasetkach po 100 sztuk	100	12	—
	za sztukę	1	—	12
2	Sfinks ze złoconym kartonem			
	w kasetkach po 100 sztuk	100	10	—
	w pudełkach po 25 sztuk	25	2	50
	za sztukę	1	—	10
3	La fleur z k.			
	w pudełkach po 50 sztuk	50	4	—
	w pudełkach po 10 sztuk	10	—	80
	za sztukę	1	—	8
4	La favorite z k.			
	w pudełkach po 50 sztuk	50	3	50
	w pudełkach po 10 sztuk	10	—	70
	za sztukę	1	—	7
5	Khedive bez k.			
	w kasetkach po 100 sztuk	100	7	—
	w pudełkach po 25 sztuk	25	1	75
	za sztukę	1	—	7
6	Dames z k.			
	w kasetkach po 100 sztuk	100	6	—
	w pudełkach po 25 sztuk	25	1	50
	za sztukę	1	—	6
7	Princesas z k. †)			
	w pudełkach po 50 sztuk	50	3	—
	w pudełkach po 10 sztuk	10	—	60
	za sztukę	1	—	6
8	Egipskie III. sorty bez k.			
	w pudełkach po 100 sztuk	100	6	—
	w pudełkach po 50 sztuk	25	1	50
	za sztukę	1	—	6
9	Zbiór próbny, składający się z sort Nr. c. 1—8			
	w kartonach po 80 sztuk	80	7	—
	Taki sam zbiór próbny w innem opakowaniu (naśladownictwo skóry)	80	8	—

Numer cennika	Nazwa wyrobów	krajany na mm	za gramów	K	h
	C. Tytonie.				
1	Sułtan flor, krajany w dwojaki sposób	0·4 / 0·7			
	w kasetkach po 200 gramów		200	13	—
	w kasetkach po 100 gramów		100	6	50
2	Najprzedniejszy turecki, krajany w dwojaki sposób	0·4 / 0·7			
	w kasetkach po 200 gramów		200	10	—
	w kasetkach po 100 gramów		100	5	—
3	Przedni Kir				
	w pudełkach po 100 gramów	0·4	100	3	—
4	Przedni Pursitschan †)				
	w pudełkach po 100 gramów	0·4	100	2	60
5	Najprzedniejszy hercegowiński †)				
	w pudełkach po 100 gramów	0·3	100	2	50
6	Prawdziwy Latakia				
	w pakietach po 100 gramów	0·7	100	1	20
7	Varinas				
	w pakietach po 100 gramów	4·2	100	1	20
8	Najprzedniejszy węgierski				
	a) długo krajany				
	w pakietach po 100 gramów	0·7	100	—	80
	b) krótko krajany				
	w pakietach po 100 gramów	4·0	100	—	80

Numer cennika	Nazwa wyrobów	za gramów	K	h
	D) Tabaka.			
1	Specyalna Rapé			
	we flaszkaah po 500 gramów	500	5	60
2	Rapé Area preta			
	we flaszkach po 125 gramów	125	1	30
3	Façon d'Espagne			
	w blaszanych puszkach po 125 gramów	125	1	86

Uwaga:

Wyroby oznaczone krzyżykiem (†), a mianowicie cygara REGALIA MEDIA, HAVANA VIRGIŃSKIE i PORTORICO ESPECIAL, dalej cygareta PRINCESAS i EGIPSKIE III. sorty, w końcu tytoń PRZEDNI PURSITSCHAN i NAJPRZEDNIEJSZY HERCEGOWIŃSKI będą z dniem 1 lipca 1911 dopuszczone do ogólnej sprzedaży, przeto mogą być od tego czasu nietylko w sprzedaży specyalnych sort, lecz także w trafikach sprzedawane.

III. Po dotychczasowych cenach będą wyprzedane:

A) W powszechnej sprzedaży.

Nazwa wyrobów	Cena K	Cena h
T y t o n i e.		
Najprzedniejszy turecki		
w pakiecikach po 25 gramów . .	—	72
Przedni węgierski		
w paczkach po 20 gramów	—	10
Pograniczny (II. gatunku)		
w paczkach po 38 gramów	—	8
Krajowy (dla Galicyi i Bukowiny)		
w paczkach po 40 gramów	—	8
w paczkach po 20 gramów	—	4
Krajowy (dla innych okręgów administracyjnych)		
w paczkach po 35 gramów	—	8
Debreczyński		
w paczkach po 25 gramów	—	6

Nazwa wyrobów	Cena K	Cena h
C y g a r e t a.		
Drama, dawnego typu		
w pudełkach po 100 sztuk	1	—
1 sztuka	—	1
Wirgińskie bez drukowanego napisu		
w pudełkach po 100 sztuk	1	—
1 sztuka	—	1
Węgierskie, dawnego typu		
w pudełkach po 100 sztuk	1	—
1 sztuka	—	1

B) W sprzedaży specyalnych sort.

Nazwa wyrobów	Cena K	Cena h
T y t o n i e.		
Przedni Kir		
w pakietach po 500 gramów	9	60
w pakiecikach po 30 gramów . . .	—	56
Przedni Pursitschan		
w pakietach po 500 gramów	8	40
w pakiecikach po 30 gramów . . .	—	50
Najprzedniejszy hercegowiński		
w pakiecikach po 30 gramów	—	52
Prawdziwy Latakia		
w pakiecikach po 30 gramów	—	28
Varinas		
w pakiecikach po 30 gramów	—	28
Najprzedniejszy węgierski (długo i krótko krajany)		
w pakiecikach po 30 gramów	—	20

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

L. cz. Cg. I. 154/11 (1) (6864 3—3)

E d y k t.

Przeciw Onufremu Mukańskiemu, Antoniemu Mukańskiemu, Tekli Mukańskiej i Antoniemu Strzałkowskiemu których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego Oddz. I. w Złoczowie przez p. Feliksa Mossoczy i tow. pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznacza się I. audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4 lipca 1911 o godz. 8 30 rano do tego sądu, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw pozwanych wyżej wyżej wymienionych ustanawia się p. dr. Wiśniewskiego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych wyżej wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 29 maja 1911.

L. cz. C. II. 147/11 (2) (7023 1—3)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Podoła synowi Iwana, przedtem w Jamnie dolnej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Iwana Podołę pozew o odwołanie kontraktu darowizny z daty Bircza 30 grudnia 1909 l. r. 901.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3 lipca 1911.

Celem strzeżenia praw pozwanego Piotra Podoły ustanawia się p. dr. Axa adw. w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 23 maja 1911.

L. cz. C. III. 143/11 (1) (7042 1—3)

E d y k t.

Przeciw Markusowi Lipie 2 im. i Atlasowi Aronowi 2 im. Barachom z Radziechowa, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Mojżesza Baracha kupca z Radziechowa pozew o 725 kor. 98 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 lipca 1911 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adw. dr. Ciska w Radziechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radziechów, dnia 9 czerwca 1911.

LW. 47 581 (6685 2—3)

Ogłoszenie wezwania.

Wskutek zgonu ś. p. Włodzimierza hr. Łosia c. k. wiceprezydenta Namiestnictwa zawakował urząd rozdawczy stypendyów z fundacyi ś. p. Feliksa Antoniego hr. Łosia.

Prawo rozdawnictwa stypendyów z tej fundacyi należy do seniora rodziny hrabiów z Grodkowa Łosiów. W razie gdyby rzeczywisty senior nie mieszkał stale w obrębie Monarchii austryacko-węgierskiej, jeżeliby był niewłasnowolnym lub z jakiejkolwiek przyczyny nie posiadał w całej pełni praw obywatelskich, wykonywane ma być przez cały czas trwania tego stanu rzeczy powyższe prawo rozdawnictwa przez tego najstarszego po nim członka rodziny hrabiów z Grodkowa Łosiów, u którego żadna z tych przeszkód nie zachodzi.

Wydział krajowy wzywa każdego kto mniema, iż powyższe prawo rozdawnictwa nań przeszło, a względnie w zastępstwie właściwego rozdawcy na teraz wykonywane być powinno, ażeby zgłosił się pisemnie do Wydziału krajowego najdalej do 31 lipca 1911 a do pisma swego załączył swą metrykę chrztu względnie urodzenia, tudzież dowody pochodzenia z rodziny hrabiów z Grodkowa Łosiów.

Wydział krajowy.
Lwów, dnia 9 czerwca 1911.
Piotrowski.

L. cz. C. VIII. 233, 240, 241, 242/11 (7020)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Sznajder i Petrowi Worobec, których miejsce pobytu jest niezaane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Towarzystwo kredytowe w Gołogórach pozew o 300 kor., 225 kor., 200 kor., 150 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej rozprawy na dzień 26 czerwca 1911 o godz. 9 rano, sala Nr. 2 w domu Werbera.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. Jana Wichańskiego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Złoczów, dnia 14 czerwca 1911.

L. cz. C. II. 189 11 (3) (7040)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Zimie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Pilznie pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 27 czerwca 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Józefa Zimy ustanawia się p. adw. Józefa Kwapniewskiego w Pilznie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 14 czerwca 1911.

L. cz. C. II. 151/11 (2) (6800)

Przeciw Stanisławowi Staśkiewiczowi synowi Józefa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Jakóba Kowalczuka pozew o 260 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 sierpnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Staśkiewicza, syna Józefa ustanawia się p. dr. Bernarda Seemanna adw. kraj. w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Staśkiewicza syna Józefa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 2 maja 1911.

L. cz. C. III. 56/11 (2) (7028)

E d y k t.

Przeciw Pazi Hopko gospodyni z Ihnatów, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Fedka Juhacza z Nowej grobli pozew o zniesienie współwłasności majętności lwh. 181 ks. gr. gm. Sucha wola część II.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 27 czerwca 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Pazi Hopko ustanawia się p. dr. Leszka Majewskiego adw. w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pazię Hopko w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Lubaczów, dnia 6 czerwca 1911.

L. cz. E. 913/10 (4) (6754)

W postępowaniu licytacyjnem Dawida Mandelbauma przeciw Ludwikowi Zającowi w Zalasiu o 74 kor. 11 hal. zpn. ustanawia się celem strzeżenia praw Ludwika Zająca ze Zalasia jakoteż wszystkich innych osób interesowanych, którym edyktu licytacyjnego z dnia 28 kwietnia 1911 liczba czynności E. 913/10 (4), lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem p. Wincentego Sękę, gospodarza w Zalasiu.

Rzeczą jest kuratora, te osoby, dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki same się nie zgłoszą, lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 19 maja 1911.

L. cz. C. II. 252/11 (1) (7024)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Krawczyszynowi z Demianowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bursztynie przez Kiryłę Spasiuka pozew o zapłacenie kwoty 800 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 11 lipca 1911 o godz. 8 rano, b. Nr. I.

Celem strzeżenia praw Iwana Krawczyszyna ustanawia się p. dr. Oswalda Klugmana adw. w Bursztynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bursztyn, dnia 11 czerwca 1911.

L. cz. C. II. 185/11 (1) (6973)

E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Falarzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Jana Bełdę pozew o 330 kor.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Gawła w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 19 czerwca 1911.

L. 1159 (6620)

E d y k t.

Dnia 23 maja 1911 wpisany został w listę adwokatów dr. Szymon Altendorf z siedzibą w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Kraków, 23 maja 1911.

L. cz. C. II. 157/11 (1) (7061)

E d y k t.

Przeciw Dmytrowi Śmitiuchowi s. Mykiety z Tłustego wsi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Petra Bałana syna Pawła pozew o 860 kor. 79 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy procesowej na dzień 30 czerwca czerwca 1911 o godz. 10 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Dmytra Smitiucha ustanawia się p. Marcelego Ruxera c. k. notaryusza w Tłustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 9 czerwca 1911.

L. cz. C. IV. 100/11 (1) (6646)

E d y k t.

W sprawie Józefy Kurzawa w Ostrowie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Chodorowie przeciw Wojciechowi Wiśniowskiemu o 340 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 23 maja 1910 liczba czynności C. II. 100.11 (1).

Ponieważ nie wiadomo, gdzie pozwany przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Brilla.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 23 maja 1911.

L. cz. C. IV. 97/11 (1) (6645)

E d y k t.

W sprawie Jana i Maryi Lebranton w Borymczach, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Chodorowie przeciw Michałowi Kogut o uznanie pretensyi pozwanego za zapłaconą ma być doręczoną uchwała z dnia 20 maja 1911 liczba czynności C. II. 97/11 (1).

Ponieważ niewiadomo, gdzie pozwany przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. E. Brilla w Chodorowie.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 20 maja 1911.

Kuratele.

L cz. L. VII. 20/10 (3) (5574)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Sączu ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu uchwałą z dnia 31 grudnia 1910 L. cz. Nc. IV. 452/10 zatwierdzenia, kuratelę nad Piotrem Zającem w Wielopolu z powodu stwierdzonego przez Sąd powiatowy niedołęztwa umysłowego, a kuratorem ustanawia Józefa Zająca w Wielopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 27 stycznia 1911.

L. cz. P. 31 41 (5578)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V. w Brzozowie uznał Franciszka Barańskiego z Jasienicy za chorego na umyśle.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Leśniaka z Jasienicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzozów, dnia 19 marca 1911.

L. cz. L. 7/2 (5577)

Edykt.

Wojciecha Mazia po Janie ze Starej wsi uznano umysłowo chorym.

Kuratorem jego us anowiono Wojciecha Kucharskiego po Franciszku ze Starej wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzozów, dnia 19 marca 1911.

L. cz. P. 82/11 (8) (5760)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jana Sępa w Niżnej łące.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Sępa w Niżnej łące.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krosno, dnia 13 marca 1911.

L. cz. P. 1/11 (4) (5905)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Wiktoryę Sobaniakównę w Skawicy.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Matysę w Białej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Maków, dnia 1 kwietnia 1911.

L. cz. L. I. 7/11 (3) (5688)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Ignacego Cisowskiego w Wielogłowach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Połomskiego, gospodarza w Dąbrowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 20 kwietnia 1911.

Amortyzacye.

L. cz. T. 125/10 (6) (4567 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Damiana Przybyło, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi książeczek wkładkowych Gal. Kasy Oszczędności we Lwowie:

1. opiewającej na kwotę 220 kor. oraz na imię i nazwisko „Damian Przybyło“ Nr. 32.487 i

2. opiewającej na kwotę 400 kor. oraz na imię i nazwisko „Tekla Patynko“ Nr. 12.780.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 6 kwietnia 1911.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
9·00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	10·04	ze Stojanowa.
—	10·15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·30	z Jaworowa.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52	z Ickan, Zydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30	ze Stojanowa.
—	6·45	ze Stryja.
—	7·15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00	z Sokala.
8·25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmesö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	z Krasnego.
—	10·19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik. tylko w sobotę i niedziele.

ZE LWOWA

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy Dorna Watry.
—	6·15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa.
—	8·20	do Jaworowa.
8·22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza Jasła, N. Sącza.
9·15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina Radowiec, Suczawy.
—	10·02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziel i rzym. kat. święta.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa Zbaraża.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego Grzymałowa.
2·20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28	do Sokala.
2·30	—	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35	do Krasnego.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.) Oświęcimia.
—	3·05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20	do Stojanowa.
—	5·46	do Mszany.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·05	do Krakowa.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina) Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego
—	11·13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymalowa.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor Hasiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajec.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 1 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Kolej lokalna Przeworsk-Dynów.

Ogłoszenie.

W myśl § 14 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei lokalnej Przeworsk-Dynów zwołuje niniejszem

III. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Przeworsk-Dynów“ na dzień **15 lipca 1911** o godzinie 10 przed południem w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1910.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za r. 1910.
3. Wybór 4 członków Rady zawiadowczej.
4. Wybór komisyi rewizyjnej.

Po myśli postanowień § 16 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyi, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, lub filii tego Banku w Krakowie.

Co do akcyi będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyi akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 16 czerwca 1911.

Andrzej ks. Lubomirski m. p.
Prezes Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

Galicyjskie górnicze Towarzystwo akcyjne naftowe.

Rada zawiadowcza Galicyjskiego górniczego Towarzystwa akcyjnego naftowego zaprasza niniejszem PP. Akcyonaryuszy na

VI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 15 lipca 1911 o godzinie 3·30 po południu w Pradze w lokalnościach Pragskiego Banku kredytowego.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i bilans za rok 1910/11.
2. Sprawozdanie rewizorów i zatwierdzenie bilansu.
3. Powzięcie uchwały w sprawie rezultatu bilansu.
4. Wybór członków Rady zawiadowczej.
5. Wybór rewizorów i ich zastępców tudzież uchwalenie ich poborów.

PP. Akcyonaryusze mający zamiar wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu osobiście lub przez zastępców, mają w myśl § 31 statutów złożyć swe akcye wraz z kuponami najpóźniej sześć dni przed dniem oznaczonym dla Walnego Zgromadzenia przy kasie Towarzystwa we Lwowie, lub w Pragskim Banku kredytowym w Pradze i tegoż filiach.

Rada Zawiadowcza.

Vesely m. p.
prezes.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.
Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.
Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.
Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.
Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.
Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.
Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Zaproszenie
na

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie
stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

które odbędzie się w sali Towarzystwa „Sokół“ na dniu 18 lipca o godzinie 1 po południu.

Co do punktu 2, 3, 4, porządku dziennego, gdyby odpowiednia liczba członków się nie zebrała na Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu. odbędzie się w tym samym dniu o godz. 2 po południu Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie celem przedsięwzięcia obrad co do porządku dziennego punkt 2, 3 i 4 a to zmiany statutu Towarzystwa, wyboru Rady nadzorczej i zatwierdzenie Dyrekcyi bez względu na liczbę członków obecnych.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia Towarzystwa, odczyta sekretarz Walnego Zgromadzenia.
2. Zmiana dotychczasowego całego statutu Towarzystwa na nowy wzorowy statut Towarzystwa zalecony przez Związek Stowarzyszeń zarobkowych i gosp. Ref. p. Szczyrba. Odczyta statut p. Pytlik.
3. Wybór członków Rady zawiadowczej Towarzystwa unormowanej nowym statutem.
4. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcyi Towarzystwa na okres statutowy.
5. Wniesienie spraw dotyczących Towarzystwa w formie rezolucyi do Dyrekcyi lub Rady zawiadowczej.

Uwaga. Wstęp na salę i prawo głosowania mają tylko członkowie, którzy pełny udział w kwocie 40 kor. zapłacili i którzy złożą książeczkę udziałową przy wejściu do sali obrad lub wykażą się kartą legitymacyjną Towarzystwa.

Rada Nadzorcza Towarzystwa Zaliczkowego.

Jaworów, dnia 22 czerwca 1911.

Prezes; **Brzezina Stanislaw.**

Sekretarz: **Linderski Konstanty.**

Galicyjskie Karpackie Towarzystwo naftowe dawniej Bergheim & Mac Garvey.

Zaproszenie
na

XVI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

uprawnionych do głosowania akcyonaryuszów Galicyjskiego Karpackiego Towarzystwa naftowego dawniej Bergheim & Mac Garvey, mającego się odbyć w dniu **7 lipca 1911.**

Na mocy §§ 8, 9 i 40 zaprasza się W. Panów Akcyonaryuszów na statutem objęte Szesnaste Walne Zgromadzenie, które odbędzie się w dniu 7-go lipca 1911 o godzinie 10·30 przed południem w małej sali gmachu kupiectwa Wiedeńskiego (Haus der Wiener Kaufmannschaft) we Wiedniu, plac Schwarzenberga 7.

Porządek dzienny:

1. Przedłożenie sprawozdania czynności i zamknięcia rachunków za rok 1910/1911.
2. Sprawozdanie rewizorów i uchwała na udzielenie absolutoryum Zarządowi.
3. Powzięcie uchwały na wniosek Rady zawiadowczej w sprawie pokrycia strat z rezerw.
4. Powzięcie uchwały na wniosek Rady zawiadowczej w sprawie wynagrodzenia komitetu wykonawczego.
5. Wybór Rady zawiadowczej.
6. Wybór cenzorów na następny rok czynności.

Celem wykazania prawa głosowania (§ 9) można składać akcye włącznie do 30 czerwca 1911 w kasie Towarzystwa w Gliniku maryampolskim i we Wiedniu, u firmy M. L. Biedermann & Co we Wiedniu, w Banku „Union“ we Wiedniu i w Banku „Ungarische Agrar- unt Rentenbank“ w Budapeszcie, gdzie wydawane będą karty legitymacyjne, uprawniające do wzięcia udziału w tem Walnem Zgromadzeniu.

Wiedeń, dnia 22 czerwca 1911.

Rada zawiadowcza.

(Za przedruk nie płaci się.)

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nic zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Wykaz listów zastawnych

gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowanych w dniu 14 czerwca 1911 roku:

4%-ych dawnych przy 137-tem losowaniu w sumie **24.300** złr. a. w. (**48.600** koron),

4%-ych 41-letnich przy 60-em losowaniu w sumie **13.900** złr. a. w. (**27.800** koron).

Ausweis

der am 14 Juni 1911 verlosten

PFANDBRIEFE

des galizischen Boden-Kredit-Vereines:

4%-ige ält. Emis. bei 137-ter Verlosung im Betrage v. **24.300** fl. ö. W. (**48.600** Kronen),

4%-ige 41-jährige bei 60-ter Verlosung im Betrage v. **13.900** fl. ö. W. (**27.800** Kronen).

W. A. 4% Ö. W.

Ser. II. à 5000 fl.
927 947

Ser. III. à 1000 fl.
11573 12063 13452 14478 14627 15043 15088 15537 16878 18414 19777

Ser. IV. à 500 fl.
4529 4603 4827 5812 7304 8212

Ser. V. à 100 fl.
17994 19223 19717

41-letnie 4% 41-jähr.

Ser. II. à 5000 fl.
18

Ser. III. à 1000 fl.
593 1102 1147 1511 2007 2348 2353 2354

Ser. IV. à 500 fl.
27

Ser. V. à 100 fl.
337 586 1054 1392

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31 grudnia 1911 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

w **Krakowie:** Filia Banku krajowego;
„ **Poznaniu:** Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki, Potocki i Spł.;
„ „ Hartwig Mamroth i Spł.;
„ **Wiedniu:** c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;
„ „ Niższo-austryackie Towarzystwo eskontowe;
„ **Pradze:** Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;
„ **Gracu:** Filia c. k. uprz. austr Banku dla krajów koronnych;
„ **Tryeście:** Filia Anglo-Austryackiego Banku;
„ **Berlinie:** Bank Niemiecki;
„ „ Bank Drezdeński;
„ **Frankfurcie** nad Menem: Bank Drezdeński;
„ **Amsterdamie:** Wertheim & Gompertz;
„ **Bernie:** Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu;
„ **Rzeszowie:** Matzner i Holzer;
„ **Przemyślu:** Ehrlich i Spł;
„ **Stanisławowie:** S. Kornblüh i Syn.

We Lwowie, dnia 14 czerwca 1911.

Przedruk nie będzie płacony.

Die Direktion des galizischen Boden-Kredit-Vereines fordert hiemit die Inhaber dieser Pfandbriefe auf, sich um die Behebung des Kapitals am 31 Dezember 1911 bei der Kasse dieses Vereines in Lemberg oder bei den Bankhäusern:

in **Krakau:** Filiale der Landesbank;
„ **Posen:** Bank für Landwirthschaft und Industrie Kwilecki, Potocki & Comp.;
„ „ Hartwig Mamroth & Comp.;
„ **Wien:** Kais. königl. priv. österr. Länderbank;
„ „ Niederösterr. Escompte-Gesellschaft;
„ **Prag:** Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;
„ **Graz:** Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;
„ **Triest:** Filiale der Anglo-Oesterreichischen Bank;
„ **Berlin:** Deutsche Bank;
„ „ Dresdner Bank;
„ **Frankfurt** a. M.: Dresdner Bank;
„ **Amsterdam:** Wertheim & Gompertz;
„ **Brünn:** Filiale der k. k. priv. österr. Kredit-Anstalt für Handel und Gewerbe;
„ **Rzeszów:** Matzner & Holzer;
„ **Przemyśl:** Ehrlich & Comp.;
„ **Stanislau:** S. Kornblüh & Sohn;

zu melden, weil die Verzinsung dieser Pfandbriefe am obbenannten Tage aufhört, und die etwa über die Verfallszeit ausgezahlten Coupons werden vom Kapitale in Abzug gebracht werden.

Lemberg, den 14 Juni 1911.

Nachdruck wird nicht honorirt.

Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6.

Celem poparcia i podniesienia rozwoju krajowych zdrojowisk, uzdrowisk i letnisk, pod względem sanitarnym, ekonomicznym i społecznym, jak również celem poparcia wszelkich ze zdrojownictwem i turystyką złączonych gałęzi przemysłu, zawiązało się we Lwowie z końcem r. 1910 Towarzystwo pod powyższą nazwą.

ZWIĄZEK ułatwia otrzymywanie tanich, długoterminowych kredytów hipotecznych na drewniane wille i domy, wyłącznie dla kuracyuszów i letników przeznaczone.
ZWIĄZEK udziela bezpłatnie ustnej porady w sprawach podatkowych lub za bardzo skromną opłatą porady pisemnej.
ZWIĄZEK rozpoczął akcyę u władz, celem obniżenia obecnych wysokich podatków, wymierzanych w miejscowościach odwiedzanych przez kuracyuszów i letników.
ZWIĄZEK zajmuje się wspólną, a tem samem tańszą i wydatniejszą reklamą swoich członków.
ZWIĄZEK dąży do scentralizowania eksportu wód mineralnych i przetworów zdrojowych.
ZWIĄZEK pośredniczy w zakupnie maszyn i urządzeń maszynowych na dogodne spłaty dla swych członków.
ZWIĄZEK udziela porady fachowej w kwestyach balneologicznych i innych, jakoteż wskazówek udającym się do zdrojowisk letnich i miejsc turystycznych.
ZWIĄZEK poczynił starania w Ministerstwie kolei o uzyskanie zniżek dla swych członków.

Leży w interesie wszystkich osób w zdrojownictwie pracujących, lub chociażby uboczny dochód z niego ciągnących, jak wreszcie wszystkich, którym ekonomiczne podniesienie kraju leży na sercu, by przystępowały do instytucyi tej, dążącej ku podniesieniu tak zaniedbanej u nas gałęzi gospodarstwa i bogactwa krajowego.

Biorąc z jednej strony udział w korzyściach przez **Związek** dla swych członków już wywalczonych, przyczynią się z drugiej strony nowo przystępujący do wzrostu **Związku**, a tem samem do energicznej i wydatnej jego działalności.

Wkładka roczna członka zwyczajnego wynosi 24 kor. — Wpisowe 6 kor. — Członkowie wspierający płacą tylko wkładkę roczną w kwocie 12 kor. i otrzymują bezpłatnie illustrowane czasopismo »NASZE ZDROJE«.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretaryat — Lwów, ulica Czarnieckiego l. 6.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.